

Po II Kongresie OPZZ

# Związki radykalne ale nie awanturnicze

DARIUSZ SZYMCHYCHA NADAJE Z WARSZAWY  
Trzydniowy maraton związkowy dobiegł końca. Najważniejsze rozstrzygnięcie II Kongresu OPZZ to — niewątpli-

## Emocji co niemiara patronów wielu...

Smutek na twarzach rodziców odbija się w serduszkach dzieci. W Białymstoku dopisali organizatorzy, nie zabrakło patronów i fundatorów nagród, fantów, konkursów, gier i zabaw.  
Już w piątek od rana na stadionie w Zwierzyńcu dwójki i trojki się działy. Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, żeby wszystkie zabawy wypadły jak najlepiej. Wśród organiza-

torów zaprawieni w prowadzeniu imprez na wolnym powietrzu specjaliści z Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Dla zwycięzców nagrody zafundował białostocki browar. Nie było to „kuflowe” rzecz jasna, lecz atrakcyjne upominki. Zakłady Mięsne natomiast sprezentowały kiełbaski na gorąco.

Ciąg dalszy na str. 3

wie — reelekcja Alfreda Miodowicza na funkcję przewodniczącego centrali. Uzyskał on 64 proc. głosów, podczas gdy jego kontrkandydat — Wacław Martyniuk otrzymał poparcie 41 proc. delegatów.  
Stało się tak mimo wcześniejszych zapowiedzi Miodowicza, że właściwie przyszedł już mu czas na emeryturę. Zwycięstwo wyborcze Miodowicza — wbrew temu, co sugerują proporcje głosów — było tryumfalne. Brawurowym wystąpieniem w sobotę rano odstraszył najpoważniejszego konkurenta, osobowość, która niewątpliwie była dla niego liczącą się alternatywą — Stanisława Wiśniewskiego. Martyniuk jest ceniony w związkach, ale nie ma takiej swa-

Ciąg dalszy na str. 2



## APA w natarciu Powiało Zachodem

W ub. sobotę odbyło się uroczyste, choć kameralne otwarcie Studia fotografii i reklamy, w skrócie APA, czyli firmy, która jak huragan wkracza na białostocki rynek. Działalność zapowiada różnorodną, ceny — najniższe w regionie, jakość — bezkonkurencyjną. A to wszystko dzięki współpracy i wyposażeniu się w sprzęt japońskiej firmy Konika, która dokonała precedensu udostępnienia najnowszej technologii.  
Z barwnymi odbitkami można opuścić lokal firmy APA (Dąbrowskiego 12) już po kilkunastu minutach. Można też na miejscu nabyć materiały fotograficzne. Prócz usług dla ludności APA pragnie specjalizować się w profesjonalnych usługach reklamowo-wydawniczych.  
Tekst i fot.:  
ANATOL CHOMICZ

**EKSPRESEM**  
CUDZY CHLEB...  
... smakuje ponoć najlepiej. Ta stara prawda potwierdziła się i podczas minionego weekendu.  
Ciąg dalszy na str. 2

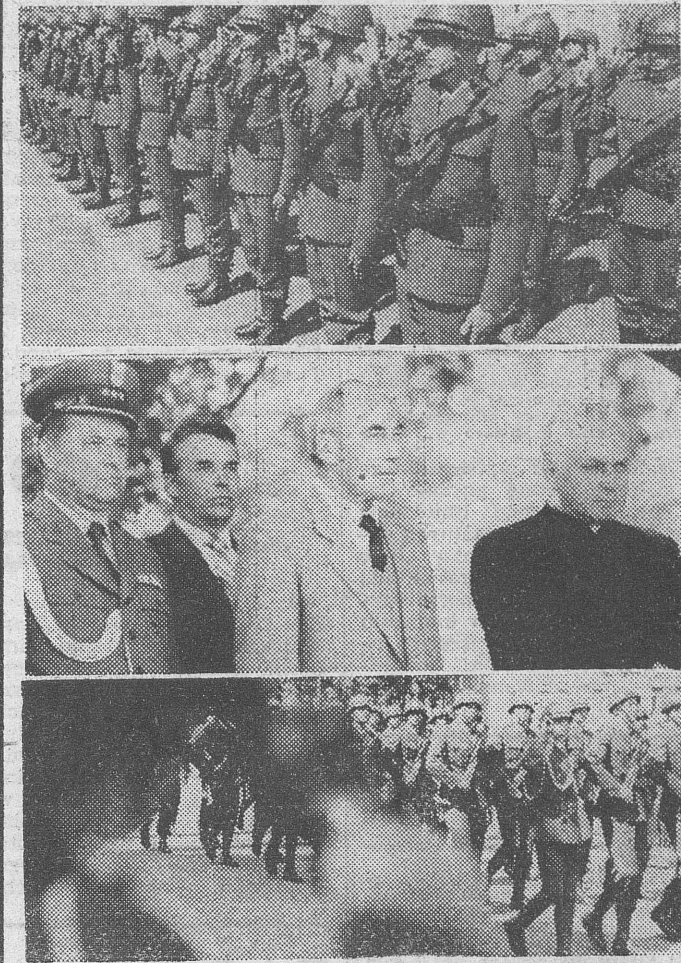
**wczoraj na Ogiedach**  
**C nowa huśtawka**  
Spora podaż pojazdów, zwłaszcza Fiatów 1300 p, duże zainteresowanie kupujących, wiele transakcji i ogromna cenowa huśtawka, z wyraźną tendencją do wzrostu — tak można w skrócie scharakteryzować niedzielne białostockie giełdy samochodowe.  
Coraz mniej jest też cen w dolarach. Kwoty wywoławcze z reguły podawane są w złotych i przy ogromnym, wprost zaskakującym zróżnicowaniu w obre-

## Plotki mielone

Po mieszkańcach Białegostoku, a następnie bliższych i dalszych okolic, gruchnęła wieść o podwyżce cen mięsa, wędlin i konserw. W tym samym czasie rolników zaniepokoiła plotka, że obniżone zostaną ceny skupu żywyca. I pierwsi i drudzy ruszyli do punktów sprzedaży i skupu. Coś w rodzaju chaosu zapanowało w branży, czyniąc w niej jeszcze większy bałagan, niż obserwowany dotychczas.  
Zastępca dyrektora Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego w Białymstoku — Zenon Puciaty demontuje hurtem wszystkie panikarskie wiadomości: jego przedsiębiorstwo zaopatrujące

pokażną część regionalnego rynku nie przewiduje w najbliższym czasie żadnych zmian cen. Z opinii, które słyszał za miedzą u innych tego rodzaju producentów wynika, że oni także nie przewidują podwyżek cen mięsa, wędlin i konserw w najbliższych tygodniach (a może i miesiącach).  
Oczywiście, takie deklaracje nie stanowią jeszcze gwarancji. Wszak zakłady funkcjonują w sieć, która z jednej strony zaopatruje, a z drugiej konkuruje na rynku. Każde zachwianie stabilności, ewentualne ruchy cen u jednego producenta wywołać mogą reperkusje u innych. Na razie nie jednak nie zapowiada ta-

## Nieco inna przysięga



Sobotnia przysięga młodego rocznika żołnierzy 25. Pułku Łączności w Białymstoku niosła ze sobą kilka nowych akcentów. Przede wszystkim, po raz pierwszy przysięgano wg nowej roty. Różni się ona w kilku fragmentach w dość zasadniczy sposób od poprzedniej. Po drugie, przysiędzą prócz dowództwa jednostki i rodzin żołnierzy przysięstwuili się także proboszcz parafii katolickiej i prawosławnej, senator Ziemi Białostockiej prof. Andrzej Kaliciński.  
Nietypowym akcentem był także fakt udzielenia przepustek i urlopów przez dowódcę pułku, płk. Jerzego Grzelczyka młodym żołnierzom.

## Raz na ludowo

W uroczym zakątku Mielnika spotkali się w niedzielę, 3 bm. na Święcie Ludowym rolnicy z Białostocczyzny. Na zaproszenie mieszkańców, w obchodach święta uczestniczyli wojewoda Marian Gała, prezes ZW PSL — Ryszard Sliwiński, poseł Adam Babul.  
Po krótkiej części oficjalnej, rozpoczęła się prawdziwa ludowa zabawa. Były występ artystyczny w wykonaniu białostockiego zespołu pieśni i tańca „Bieriozka” z Grodna.  
Ciąg dalszy na str. 2

## Umie naukowego dorobku

Spotkali się na tej uroczystości profesorowie o wielkim dorobku i młodzi adepci nauki. Pierwsi otrzymali godność doktora honoris causa, drudzy dyplomy doktora nauk medycznych. — Niech osiągnięcia profesorów będą wzorem dla młodych naukowców — powiedział rektor prof. Zbigniew Puchalski otwierając uroczyste posiedzenie Senatu Akademii Medycznej w Białymstoku. Powitał przybyłych na uroczystość przedstawicieli białostockich uczelni, z rektorem Wyższego Seminarium Duchownego — ks. bp. Edwardem Ozorowskim, przed-

Ciąg dalszy na str. 2

**Z KRAJEM ZE ŚWIATAMI**  
\* W dniach 11-13 bm. prezydent RP Wojciech Jaruzelski złożył na zaproszenie J.K.M. Juana Carlosa II oficjalną wizytę państwową w Hiszpanii.  
\* KRAKÓW — W auli Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego odbyła się 2 bm. poprzedzona krótkim nabożeństwem w akademickiej kolegiacie św. Anny w Krakowie — uroczystość nadania tytułu doktora honoris causa Państwowej Akademii Teologicznej kontynuującej 600-letnią tradycję wydziału teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego — watykańskiemu sekretarzowi Stanu kardynałowi Agostino Casarollemu.  
\* WARSZAWA — Propozycje kierunku działania SdRP na tle wyników wyborów komunalnych oraz aktualnej sytuacji społeczno-politycznej były 2 bm. głównym tematem posiedzenia Rady Naczelnej tej partii.  
\* WARSZAWA — 23 mln ecu (25 mln dolarów) otrzymała Polska w darze od krajów EWG. Postępują one przede wszystkim na sfinansowanie 5 projektów uruchomienia seryjnej produkcji instalacji do odzyskania spalin dla elektrowni opalanych węglem (1,8 mln), uruchomienie produkcji kotłów fluidalnych (6,2 mln), zakup automatycznych mierników emisji głównych zanieczyszczeń atmosfery (5 mln), budowę spalarni toksycznych odpadów technologicznych (1,1 mln) oraz dla fundacji ochrony przyrody dla Rejonu Wielkich Jezior Mazurskich (1,8 mln).  
\* GDANSK — Przed konsulem generalnym ZSRR w Gdańsku znów doszło do ekscesów ulicznych. Grupa anarchistów demonstrowała przeciwko zamordowaniu — ich zdaniem — działacza anarchistycznego w Kuzniecku, a następnie zaatakowała konsulat butelkami z benzyną. Wybito szybę, osmalono ściany budynku. (opr. ska)

**Miss Polonia '90:**  
**Joanna Michalska**  
**89-69-89**

Dziewczyny były ładne, choreografia — wyjątkowo dobra, scenariusz wg polskiej normy — „slaki taki” mimo, że powstał przy współautorstwie LUCJANA KYDRYŃSKIEGO, co przez pierwszą część programu napawało lekkim optymizmem.  
Współscenarzysta zresztą i tak okazał się klasą sam dla siebie. Tło jakie stanowili pozostali konferansjerzy okazało się bowiem mocno przymglone. Pan JACEK BORKOWSKI z zawodu aktor dramatyczny znacznie korzystniej wypadł jako piosenkarz, a pani MALGORZATA NIEMEN — profesjonalna modelka, zdecydowanie powinna zostać przy zajęciach wyłączanie zawodowych. Reżyser — p. MAREK WILEWSKI „obskakuje” „Polonię” nie od dziś i robi zdaje się co może. Trzeba przyznać, że coraz lepiej i za jakieś 9-10 lat będzie już super!  
Ciąg dalszy na str. 3

**POGODA**  
Na dziś, w naszym regionie, białostocki synoptycy przewidują zachmurzenie umiarkowane, okresami wzrastające do dużego, miejscami przelotne opady deszczu. Temperatura maksymalna 22-23 st. C., minimalna 6-8 st. C. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, z kierunków wschodnich.  
JUTRO w dzień będzie chłodniej (18-20 st. C.), natomiast w nocy cieplej (8-10 st. C.), możliwe przelotne opady.  
(ap)



# Świat stanie się bezpieczniejszy

Występując 3 bm. na zorganizowanej w Białym Domu w Waszyngtonie wspólnej konferencji prasowej z Michaiłem Gorbaczowem prezydent USA George Bush poinformował, iż obaj przywódcy postanowili odbywać regularne spotkania, mniej formalne od tych na szczycie, być może raz do roku. Michaił Gorbaczow podkreślił znaczenie takich nieformalnych kontaktów. Dodał również, iż zaprosił prezydenta G. Busha do złożenia wizyty w ZSRR, nie precyzując jednak kiedy ma się ona odbyć.

Po trzydniowym spotkaniu na szczycie z prezydentem Stanów Zjednoczonych, Georgem Bushem, Michaił Gorbaczow opuścił 3 bm. Waszyngton, udając się helikopterem do bazy lotniczej St. Andrews, skąd odlataje do stolicy Minnesoty Minneapolis, a następnie wieczorem do San Francisco w Kalifornii.

W sobotę nad ranem czasu warszawskiego obaj prezydenci ogłosili główne postanowienia układu start, przewidującego likwidację średnio o 30 proc. międzykontynentalnych pocisków balistycznych. Niespodzianką było podpisanie radziecko-amerykańskiego układu handlowego o dużym znaczeniu perspektywicznym. Jest on także krokiem w kierunku przyznania ZSRR klauzuli najwyższego uprzywilejowania — USA uzależniają to jednak od liberalizacji ustawodawstwa emigracyjnego ZSRR.

## EKSPRESEM

Ciąg dalszy ze str. 1

Policja w całym naszym regionie zanotowała sporo włamań i kradzieży.

Najbardziej zuchwałą okazali się złodzieje w Skajach (woj. łomżyński) — ze sklepu tamtejszego Domu Kultury wynieśli 66 butelek wina importowanego, wiele bombonierek i czekolad, 800 paczek papierosów, radio tranzystorowe i... sode do picia. Przewornici! Straty oszacowano na 38 mln złotych.

Nieco powściągliwsi byli ich koledzy po fachu w Czarnej Wsi Kościelnej (woj. białostockie) — z gęsowskiego sklepu zabrali w nocy 3 telewizory turystyczne, 8 odkurzaczy i inne „drobiazgi” na kwotę 11 mln zł.

TA SAMA KREW

Eugeniusz i Waldemar P. — chłopcy już nie pierwszej młodości (30 i 27 lat), ale z ciekawą przeszłością — od dawna już ostrzyli ząb na restaurację „Pod łaskiem” w Płocku. Wreszcie zdecydowali się na nocną wizytę w lokalu — interesowała ich tylko wódka i zagrycha. Wprawdzie wzięli niewiele, ale prokurator chyba uwzględni „przeszłość”.

DZINS WCIAŁ MODNY

Przekonał się o tym mieszkaniec ul. Młynowej w Białymstoku, trudniący się handlem. Z zaparkowanego na ulicy „Poloneza” niezłapani sprawcy gwizdnęli 100 par dzinsowych spodni i 20 takich spodnie — import z Turcji. Na bazarze wzięli za to 12 mln zł.

NIE PRÓŻNOWALI...

...również specje od motocykli. W Pleszu z soboty na niedzielę skradziono dwa „maluchy”. Znalaziono je najazutrz poza miastem — rozszabrowane. W Łomży modne były koła zapasowe i akumulatory, o których właściciele pojazdów zam. przy ul. Księżnej Anny i Stacha Konwy mogą teraz tylko pomarzyć. W Grajewie złodzieje zrobili remanent w garażu, skąd wynieśli akcesoria do fiata 125 p na sumę ok. miliona.

PO PIJAKU...

...spowodowana była wielkość wypadków drogowych. W dwóch — ofiarami padli dzieci. W Śniadowie zamroczony kierowca pomylił 4-letniego Tomasza C. z... zającem. W ciekim stanie chłopca umieszczono w szpitalu. Kierowca zbiegł z miejsca wypadku. Natomiast w Bielsku Podlaskim przy ul. Mickiewicza 5-letnia Marta R. wtargnęła nagle na jezdnię i dostała się pod „Wolgę”. Ranna dziewczynka także przewieziona do szpitala.

W Drozdowie, jadący „Ladą” kierowca miał tyle w czubie, że szosa wydała mu się wąską ścieżką. A że jechał po kawalersku, wyślizgnął w rowie. Zdołał jednak wygramolić się z rozbitego pojazdu i uciec. Jego współtowarzysz już nie zdołał — doznał złamania kręgosłupa i ogólnych potęrzeń.

ZŁY SEN...

...miał 29-letni Bogusław M. na torach m. Mońki i Osowcem. Został przejechany przez pociąg. Śledztwo ma wykazać, czy faktycznie był to sen, czy też... „człysta pomoc”.

NIE CHCIAŁ ŻYC...

...niezłany mężczyzna w wieku ok. 70 lat. Znalaziono go w polu nie opodal wsi Pieczurki (gmina Pozezdrze) pod ślupem wysokiego napięcia. Złotki były zwłone, ale podłączenie do przewodów doprowadziło, iż było to samobójstwo.

ALE POMYŚL...

...miał jeden z gospodarzy przy ul. Lanowej w Białymstoku. Zabił świniaka, a osmałkę go postanowił w budynku gospodarczym. Zajął się od isker. Na nieszczęście — w pobliżu była butla z gazem. Wybuch spowodował zniszczenia, m.in. silnika elektrycznego, lodówki i innych przedmiotów gospodarstwa domowego. Dobrze, że sam został cały. Strażacy z Sejm musieli gasić pożar poszycia leśnego nie opodal osady Hanus. Straty tym razem niewielkie, ale kwietniowy pożar lasu w tym samym miejscu spowodował — przypomnijmy — ubytek w drzewostanie miliardowej wartości. (sf)

## Ogłoszenia ekspresowe

BLACHĘ ocynkową tanio, pustaki „Alfa” po 3.500 — sprzedam. Krynkli 35.

OKLEINOWANIE drzwi, sosna 100 000, jesion 120 000 Tel. 321-123 (17-19).

DOM stan surowy — sprzedam. Suwałki, tel. 62-780.

PAPIER kserograficzny, maszynowy, inne. Oferuje: Zakład Obrótu Papierem, Sienkiewicza 77, 151-389, (9-17). Rachunki.

KELNEROW, kucharka, sprzątaczkę zatrudnimy do pracy w Klubie Rozrywki, Wierzbowa 6. Zgłoszenia od 10 do 13.

2

Gazeta  
WSPÓŁCZESNA

Nr 107 (12 008)

# Po II Kongresie OPZZ

Ciąg dalszy ze str. 1

dy, i swego rodzaju charyzmy, jak Miodowicz.

Program Miodowicza jest następujący: tworzyć związki radykalne, rewindykacyjne, ale nie awanturnicze. Charakterystyczne, że przewodniczący OPZZ przy całej krytyce działalności gospodarczej rządu, nie namawiał do jego zmiany. Raz nawet powiedział, że w Polsce najłatwiej zmieniać się rządy i premierów, a tym razem nie o to chodzi. Trzeba skorygować politykę

rządu, ale nie wolno odsuwać od władzy Mazowieckiego. Miodowicz jest bowiem zdania, że czeka nas gorąca jesień i dlatego potrzebujemy tego właśnie premiera, cieszącego się zaufaniem Polaków.

Postulaty OPZZ skierowane pod adresem rządu dotyczą dwóch kwestii. Pierwsza to bezrobocie. Chodzi o to, by rząd zamiast chwalić się bezrobociem jako dowodem powrotu Polski do Europy, zaczął mu przeciwdziałać. Druga kwestia to budownictwo mieszkaniowe — koszmarnie setki tysięcy polskich rodzin.

OPZZ sytuuje się na lewicy. Spośród partii najbliższą mu jest Socjaldemokracja RP kierowana przez Kwaśniewskiego i Polska Unia Socjaldemokratyczna, prowadzona przez Fiszbacha. Mimo tych sympatii OPZZ — wzorem „Solidarności” — ma ambicję budowania na swej bazie ruchu politycznego. Jego naturalnym zapleczem jest, powołana w czasie kampanii przygotowującej XI i ostatni Zjazd PZPR, platforma Ruchu Ludzi Pracy. Trudno już dziś powiedzieć, czy to będzie własna partia, czy też międzypartyjna grupa nacisku.

Obrady II Kongresu OPZZ nie przyniosły rewolucyjnych zmian w tym ruchu związkowym. Jednakże z pewnością zaowocują one radykalizacją związków, skupionych w OPZZ. Dowodem tego jest nowo uchwalony artykuł 11 statutu OPZZ, w którym po raz pierwszy stwierdza się, że związki organizują w obronie ludzi pracy, emerytów i ich rodzin, różne formy protestu, w tym strajki. Jak na to zareaguje, bardziej dotąd radykalna, „Solidarność”? Decyzji OPZZ nie może ona bagatelizować, choćby dlatego, że jest on trzy razy liczniejszy.

DARIUSZ SZYMCHYCHA

# Spotkanie w Belwederze

1 czerwca w Belwederze inicjatywy prezydenta RP było się spotkanie przedstawicieli rządu, parlamentu i rządu prezydenta.

Uczestniczyli prezydent Lech Wałęsa, premier Tadeusz Mazowiecki, marszałek Sejmu Mikołaj Korwin-Mielnicki oraz Senatu Andrzej Stelmachowski a także wicepremierzy, grono ministrów oraz przewodniczący Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych.

Przedmiotem wymiany poglądów była obecna sytuacja społeczna, gospodarcza i polityczna kraju po przeprowadzonych wyborach samorządowych. Wkraczamy w realizację programu rządności terytorialnej, a zarazem kolejny etap wzmacniania samodzielności gospodarczej. Dla utrzymania właściwego tempa reform niezbędne jest pełne uruchomienie energii społecznej i przedsiębiorczości. Polska szansa w decydującym stopniu zależy od utrzymania zgody społecznej na realizację programu gospodarczego. Odniesienie do głębokim szacunkom postawie cierpliwości i zaufania społeczeństwa polskiego w obliczu zasadniczej przebudowy ustroju gospodarczego kraju. Podkreślono znaczenie polityki społecznej w świetle trudnych warunków życia ludzi pracy.

Uznano za niezwykle ważne zapewnienie w życiu społeczno-politycznym ducha współpracy i tolerancji. Wyrażono poparcie dla zamierzeń rządu, dotyczących dalszej realizacji reformy.

## Ci co zostali — tym co odeszli

W Łomży zakończył się 7 Zlot Drużyny Weteranów Harcerstwa Łomżyńskiego im. Leona Kaliwody. Nad Narew ścignęli łomżyniacy, zamieszkali dziś w różnych rejonach Polski. Główna tematyka tegorocznego zlotu to przede wszystkim uczczenie ofiar wojny polsko-radzieckiej w 70. rocznicę jej zakończenia. Większość uczestników zlotu to absolwenci łomżyńskiego gimnazjum — koledzy tych,

którzy w latach 1918—1920 polegali na piętnastkich fortach, pod Białymstokiem, Nasielskiem, Paprocią Wielką, Wilnem, Lwowem i w innych miejscach.

Z tej okazji w Zespole Szkół Ogólnokształcących dokonano uroczystego odsłonięcia repliki tablicy upamiętniającej bohaterską śmierć jej wychowanków. Odsłonięto także tablicę poświęconą uczniom oraz nauczycielom poległym w latach ostatniej wojny. Odsłonięcia dokonał uczestnik wojny polsko-radzieckiej prof. Franciszek Piasek. Poświęcił tablicę kapelan drużyny weteranów — ks. prałat Kazimierz Cwalina.

Na łomżyńskim cmentarzu przemocowano harcerskie krzyże do nagrobków powstańców-harcerczy. W sobotę wieczorem wszyscy zasiedli w kręgu przy jednym wielkim ognisku pokoleń w Nowogrodzie... (kios)

## 7 i 8 bm. zbiera się Sejm

Zapowiedziano posiedzenie Sejmu w dniach 7 i 8 bm. Parlament rozpatrzy m.in. projekt ustawy zmieniającej ustawę o zakładach funduszy socjalnych i zakładowych, problemy związane z utworzeniem agencji rynku rolnego, a także rządowy projekt ustawy o szczególnych zasadach zasądzenia alimentów.

## Uznanie naukowego dorobku

Ciąg dalszy ze str. 1

stawicieli władz administracyjnych, gości, pracowników nauki, studentów.

Godność doktora honoris causa otrzymali: prof. Maria Byrdy, za wielkie zasługi dla białostockiej Akademii, z którą związana jest od początków jej istnienia, a także prof. Witold Janusz Rudowski, polski chirurg o światowej sławie utrzymujący żywe kontakty z AMB.

Medal „Za zasługi dla Uczelni” wręczono prof. Eudokii

Ostaszewicz, która tworzyła w Akademii zakład fizyki i chemii, a następnie przeszła do Politechniki Białostockiej.

Dwie osoby otrzymały dyplomy doktora habilitowanego, 11 — doktora nauk medycznych i biologii. Był wśród nich pierwszy spośród obcokrajowych absolwentów AMB, który zdobył tytuł naukowy.

Na zakończenie uroczystości, jednej z kalendarza imprez 40-lecia uczelni, wystąpił chór AMB.

(a)

## Próba przedwyborczego terroryzmu?

W niedzielnym wywiadzie radiowym prezydent Czechosłowacji Vaclav Havel wezwał do zajęcia zdecydowanego stanowiska wobec terroryzmu, „by dowiedzieć, że wolność i demokracja nie są przez nas rozumiane jako sytuacja, gdzie każdy może zrobić co mu się podoba”. Wypowiadając się w dzień po wybuchu bomby na Starym Mieście w Pradze, w wyniku którego kilkanaście osób zostało rannych, w tym kilkoro dzieci i turyści zagraniczni, Havel

powiazał zamach ze zbliżającymi się wyborami, stwierdzając, iż winny pochodzi przypuszczalnie „spośród nieprzyjaciół obecnej władzy”.

### Ppłk. Bazylemu Firsowiczowi

wyraży głębokiego współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają:  
współpracownicy Wydziału WUSW w Białymstoku

g 3224-1

Wyraży szczerzego współczucia RODZINIE

z powodu nagłej śmierci

Ani Tarnowskiej

składają:  
uczniowie i nauczyciele Szkoły Podstawowej nr 43 w Białymstoku.

k 3218-1

## W skrócie

◆ Lech Wałęsa wystąpił z wnioskiem o przyznanie Nagrody Pokojowej Nobla narodom Litwy, Łotwy i Estonii. We wniosku podkreśla się, że to zaszczytne wyróżnienie krajów bałtyckich byłoby wyrazem należnego im uznania przez światową społeczność.

◆ Papieżowi przyznany został telewizyjny „Włóczęga”. Wyróżnieniem tym nagradza się najbardziej szanowaną i cenioną postać telewizyjną.

◆ W półtora roku od postawienia w stan likwidacji. Stocznia Gdańska rozpoczęła i b.m. oficjalnie działalność jako nowe przedsiębiorstwo — spółka akcyjna ze 100-proc. udziałem Skarbu Państwa. W perspektywie 20 proc. akcji przekazanych ma być założce, po cenach preferencyjnych — za połowę wartości nominalnej. Pełna zdolność produkcyjną — 15 statków rocznie — stocznia zamierza osiągnąć za 4-5 lat. Będzie to się wiązać m.in. ze zwiększeniem zatrudnienia z obecnych 7,5 tys. do ok. 12 tys. osób.

◆ Komitet Helsiński w Polsce skierował list do ministra Spraw

Zagranicznych naszego kraju, w którym wyraża zaniepokojenie poważnymi obstrzeżeniami przy udzielaniu wiz obywatelom polskim.

◆ Zgodnie z przyjętym w zeszłym roku planem ograniczenia liczebności wojsk radzieckich stacjonujących w Polsce, nasz kraj opuściła kolejna jednostka polnoceń grupy radzieckiej połączona z Białogardzie mianowicie pułk desantowy. Jednostka przekazała miastu 12 budynków mieszkalnych.

◆ W pobliżu Nowej Sarzyny woj. rzeszowskim dokonano napadu na miejscowego listonosza, któremu po pobiciu zabrano torbę pocztową z przesyłkami. Jak się okazało przemytnicy listonosza gotówkę — 17 mln zł — miał przy sobie, a sprawcami napadu dwaj 20-letni mieszkańcy tej miejscowości ujęci szybko przez policję.

◆ Dwaj funkcjonariusze stołecznej służby patrolowej: st. sierż. T.J. i sierż. L.R. przyjęli kwotę 150 tys. zł od kobiety, prowadzącej bez wymaganej licencji działalność handlową — w zamian za odstąpienie od interwencji. Obecnie przebywają oni w areszcie śledczym. (opr. ska)

## 60 tys. samochodów w ramach przedpłat

Dzięki wyasygnowaniu z budżetu 1,5 biliona złotych na pokrycie różnicy cen (obecnej) i z 1988 r. za kilka dni ruszy sprzedaż „fiatów 126p” w stacjach „Polmozybytu” w ramach dokonanych przedpłat.

W br. fabryka przeznaczy na ten cel ok. 60 tys. sztuk sa-

mochodów. W przypadku jednak zakupu samochodu z dokonanych w nim ulepszeniami nabywcy za te udoskonalenia płacić będą jednak według cen aktualnych.

O terminie sprzedaży w ramach przedpłat poinformuje niebawem „Polmozybytu”. (PAP)



# Łomża ..walizką teatralną

W piątek (1 bm.) rozpoczęły się w Łomży 3. Ogólnopolskie Spotkania „Teatru w walizce”, zorganizowane przez miejscowy Państwowy Teatr Lalek przy dużej pomocy finansowej prezydenta miasta i Poznańskiego Ośrodka Sztuki dla Dzieci i Młodzieży.

Spektakle bardzo się podobają — mówi dyrektor artystyczny spotkań — Henryk Gala. — W sumie zaprosiliśmy w tym roku do Łomży 9 teatrów z całej Polski. Swoją debiut w spotkaniach miał także teatr łomżyński. Jak co roku — bardzo różnorodne propozycje, poczynając od zwykłych spektakli teatralnych, scenicznych, w żywym planie, lalkowych, aż po formy eksperymentalne jak występ „teatru rekwizytu”, a właściwie „teatru przedmiotu” Magdy Banach z Argentyny, czy wreszcie po teatry najprostsze, te właśnie „walizkowe”. (kłos)



Ciąg dalszy ze str. 1

bie tego samego rocznika. Okazuje się, że nawet wysokie ceny paliwa i duże koszty eksploatacji (tzw. przednia atrapa do Łady w granicach 200 tys. zł) nie miechają do kupna, mimo że tu i ówdzie przebakuje się, iż zdrożeje benzyna.

Wczoraj wystawionych było ok. 500 samochodów. Taka ilość utrzymuje się już od dłuższego czasu. Właściciele pojazdów zachodnich markotnieją coraz bardziej. Zainteresowanie minimalne albo żadne.

A oto niektóre wczorajsze notowania. W nawiasach — obok marki — rocznik pojazdu:

FIAT 125p (1990) 18,7 — 19 — 19,5 mln zł; (1989) 1,5 tys. dol.; 17 — 17,5 — 18 — 18,5 mln zł; BIS — 17 mln zł; (1988) 15,5 — 16 — 16,2 — 17,2 — 17,7 mln zł; składowe — 13 mln zł; (1987) 1,6 tys. dol.; 14 — 15,5 mln zł; (1986) 13 mln zł; (1985) 13 — 13,5 — 14 — 14,5 mln zł; (1984) 13 — 13,5 — 14 — 14,5 mln zł; (1983) 13 — 13,5 — 14 — 14,5 mln zł; (1982) 13 — 13,5 — 14 — 14,5 mln zł; (1981) 13 — 13,5 — 14 — 14,5 mln zł; (1980) 13 — 13,5 — 14 — 14,5 mln zł; (1979) 13 — 13,5 — 14 — 14,5 mln zł; (1978) 13 — 13,5 — 14 — 14,5 mln zł; (1977) 13 — 13,5 — 14 — 14,5 mln zł; (1976) 13 — 13,5 — 14 — 14,5 mln zł; (1975) 13 — 13,5 — 14 — 14,5 mln zł; (1974) 13 — 13,5 — 14 — 14,5 mln zł; (1973) 13 — 13,5 — 14 — 14,5 mln zł; (1972) 13 — 13,5 — 14 — 14,5 mln zł; (1971) 13 — 13,5 — 14 — 14,5 mln zł; (1970) 13 — 13,5 — 14 — 14,5 mln zł.

FIAT 125p (1989) 26,5 mln zł; (1987) 14 — 17 mln zł; (1986, po wypadku) 11,5 mln zł; (1985) 12 — 13,5 mln zł; (1984) 8,5 — 12,6 mln zł; (1980) 3,8 mln zł; (1978) 7 mln zł; (1976) 4,5 mln zł; (1974) 2,5 mln zł.

POLONEZ (1989) 27 mln zł, składowe — 2,3 tys. dol.; (1984) 20 mln zł; (1982) 14 mln zł; (1979) 11,4 mln zł.

ŁADA (1989) 3 tys. dol.; (1988) 1,3 tys. dol.; 25 mln zł; (1981) 1,6 mln zł; (1980) 6 mln zł.

ŁADA 1300 (1990, 5 biegów, wersja eksportowa do Finlandii, przebieg 400 km) 45 mln zł.

ŁADA NIWA (maj 1989, przebieg 16 tys. km) — 35 mln zł (sprzedający zwracał koszty przejazdów). (h)

## Studenci zapraszają na Bacha

We wtorek, 5 czerwca br. o godz. 18 rozpocznie się w Muzeum Okręgowym w białostockim Ratuszu koncert chóru Akademickiego Filii Uniwersy-



Wielki Festyn Dziecięcy w Amfiteatrze, przygotowany z rozmachem w sobotę przez Miejski i Wojewódzki Dom Kultury oraz TKKF, mimo dobrej informacji w mieście, nie był zapełniony do ostatniego miejsca. Nie zabrakło straganów i sprzedawców rozmaitości. „Dom Książki” spisał się także na „piątkę”. Występy „Kurpi Zielonych” warte były pełnej widowni. Ale dzieciarnia, przybyła wraz z rodzicami, była zadowolona.

Mniej natomiast sprzedawcy oraz organizatorzy aukcji rzeczywiście atrakcyjnych artykułów i przedmiotów ofiarowanych na konto Społecznego Funduszu Pomocy Dzieciom. Wśród mecenasów nowe firmy: „Gambem” z Łap. „Gepard”, „Enor”, Przedsiębiorstwo Zagraniczne „Etipol”, ale także wypróbowane: „Biru-na”, „Agnella”, „Bielpo”, BZPW im. dyr. Sierżana, Cepelia.

W Państwowym Domu Dziecka przy ul. Słonimskiej tradycyjne pożegnanie 18-latków. Przybyli mecenasi i fundatorzy książeczek mieszkaniowych. W tym roku ten Dom Dziecka zaakcentuje jubileusz: 40. lat istnienia. Białostocki „Fadom” uzupełnił wkłady do dwóch książeczek. Cienko większość patronów przedzie. Tym razem łakocie zafundował wszystkim Jerzy Matusewicz. Nie zapomina o podopiecznych Agricop, dołączając PZ „Etna”. Jest z dziećmi i ich radościami niezręcznie dyr. Jakimiec ze swoimi aktorami z Teatru Dramatycznego.

Stolicę regionu odwiedzały wieczerki dzieci z pobliskich miejscowości, zaś MPK ogłaszając 1 czerwca dniem bez biletów umożliwiło wielu małym podróżnikom zwiedzanie miasta bez wysiadania z empeku.

Z konieczności sygnalizuje niektóre tylko działania w tym dniu. Mimo przysięgnięcia i niepewnego jutra — w tym dniu pamiętano o dzieciach. (m-i)

Kilkadziesiąt tysięcy łomżyńskich maluchów otrzymało prezenty, lub choćby po przysłówkowym liżaku czy „na lody”. Portfele rodziców chudły w błyskawicznym tempie, tym bardziej, że z wyborem prezentów nie było większego problemu.

Trudno obliczyć ilość dzieci,

## Kto widział?

Rysopis zaginionego: wiek z wyglądu około 30 lat, wzrost 165 cm, szczupłej budowy ciała, twarz pociągła, cera śniada, włosy ciemne czesane do góry, oczy niebieskie, uszy średnie odstające, na lewym policzku blizna po czyraku.

Ubrany był w sweter wełniany koloru brązowego, marynarkę koloru granatowego, spodnie wato-wane koloru granatowego. Na nogach miał gumofilce koloru czarnego, a na głowie czapkę uszanke typu wojskowego w kolorze granatowym. Posiadał ze sobą rower produkcji radzieckiej koloru niebieskiego.

Kto widział lub może przyczynić się do ustalenia miejsca pobytu zaginionego proszony jest o kontakt z Rejonowym Urzędem Spraw Wewnętrznych w Grajewie, ul. Świerczewskiego 14, tel. 22-21 lub najbliższą Komendą Policji Państwowej. (kłos)

uczestniczących w różnych jasełkach i fajerwerkach. W Bartkowie bawili się pociechy policjantów ze swymi „cywilnymi” kumplami. W le-sie jednaczkowskim — spotkały się latorośle łomżyńskich handlowców — przyszłe ekspedientki i dystrybutorzy, piekarze etc. Maluchów bawiła policja, Automobilklub Łomżyński, PZU i każdy kto mógł. W Wysokiem Mazowieckim maluchy praktycznie zabrały władzę naczelnikowi miasta i gminy, Markowi Skarzyńskiemu i... prawie

W niedzielę, na lotnisku „Aeroklubu” spotkali się młodzi modelarze — uczestnicy zawodów modeli latających. Natomiast zwolennicy czynnej rekreacji mogli skorzystać z oferty TKKF, które urządziło bieg przełajowy dla młodzieży szkolnej. W sobotę na stadionie przy ul. Wojska Polskiego odbył się czwórbój lekko-atletyczny, a w hali OSiR turniej tenisa stołowego.

Równie interesująco, a przede wszystkim na wesoło obchodzono Dzień Dziecka w innych miejscowościach. W Elckim Domu Kultury dokonano przeglądu dorobku kulturalnego szkół podstawowych. Wielu zawodników i kibiców zgromadziły też imprezy sportowo-rekreacyjne na stadionie.

Zarząd Wojewódzki TPD pamiętał o dzieciach niesprawnych ruchowo, fundując im trzydniową wycieczkę do Warszawy. (m)

„Solidarność — dzieciom” — to hasło imprez zorganizowanych przez Suwalski Komitet Obywatelski. Przez całą sobotę w parku im. Konstytucji 3 Maja działy się ciekawe rzeczy.

Dzieci i starsi mogli m.in. obejrzeć występy młodzieżowego zespołu tańca towarzyskiego. Najmłodszym podobają się również przedstawienia teatru lalek „Pieguś” z Sejn oraz bajki z wideo. Były też różne konkursy i zawody z nagrodami, a także darmowe lody i ciastka.

Impreza bowiem miała prywatnych sponsorów. Nie zabrakło oczywiście dyskoteki. Uczniowie szkół podstawo-

# Papierosy albo zdrowie

No i doczekaliśmy się kolejnych „Dni bez papierosa” (15 czerwca). Niektórzy, zwłaszcza palacze, traktują je z przymrużeniem oka. Czy słusznie?

Z powodu palenia tytoniu umiera w naszym kraju w ciągu roku 100 tys. osób. Dziennie — 274, co godzinę — 12, co 5 minut — jedna osoba. Polskie Towarzystwo Przeciwtytoniowe za pomocą tej statystyki alarmuje i ostrzega.

Dym z komina ciepłowni rzuca się w oczy. Dymek z milionów wypalonych dziennie papierosów — jakoś nie! Być może ekolodzy także palą. A przecież w dymie tytoniowym stwierdza się kilkadziesiąt związków chemicznych. Na szczęście, większość występuje w ilościach śladowych, część nie jest aktywna biologicznie. Wystarczy jednak — silnie toksycznie działający na organizm człowieka tlenek węgla, nikotyna, kadm, cjanowodór. Ok. 60 związków działa rakotwórczo, do tego dochodzą jeszcze ciała smołowe, których szkodliwość stwierdzono ponad wszelką wątpliwość.

Naukowcy udowodnili związki przyczynowe pomiędzy składnikami dymu a nie-

wych nr 1 i 5 trzy dni, od piątku do niedzieli, przeznaczyli na biwaki i wycieczki, m.in. do Garbasia, Gawrych Rudy, Świętej Lipki, Smolnik i Augustowa. Nie miały natomiast takiej możliwości dzieci z Przedszkola nr 12 przy ul. 1 Maja.

— Zawsze jeździliśmy poza miasto — mówi dyrektorka placówki, Teresa Zadykiewicz. — W tym roku musieliśmy z tego zrezygnować z powodów finansowych. Nie uzyskaliśmy też pomocy od zakładów pa-tronackich. Dzieci jednak się

nie nudziły. Przygotowaliśmy im wiele atrakcji na miejscu: tańce, gry, konkursy itp. Podobnie było w innych suwalskich przedszkolach m.in. nr 3 w osiedlu „Północ”.

W niedzielę, na lotnisku „Aeroklubu” spotkali się młodzi modelarze — uczestnicy zawodów modeli latających. Natomiast zwolennicy czynnej rekreacji mogli skorzystać z oferty TKKF, które urządziło bieg przełajowy dla młodzieży szkolnej. W sobotę na stadionie przy ul. Wojska Polskiego odbył się czwórbój lekko-atletyczny, a w hali OSiR turniej tenisa stołowego.

Równie interesująco, a przede wszystkim na wesoło obchodzono Dzień Dziecka w innych miejscowościach. W Elckim Domu Kultury dokonano przeglądu dorobku kulturalnego szkół podstawowych. Wielu zawodników i kibiców zgromadziły też imprezy sportowo-rekreacyjne na stadionie.

Zarząd Wojewódzki TPD pamiętał o dzieciach niesprawnych ruchowo, fundując im trzydniową wycieczkę do Warszawy. (m)

# Pracownicy państwowi bez udziałów w spółkach

W dniu 1 czerwca prezes Rady Ministrów w pismach skierowanych do ministrów i kierowników urzędów administracji centralnej oraz wojewodów polecił konsekwentne egzekwowanie wobec pracowników administracji państwowej zakazu posiadania przez nich udziałów w spółkach.

Podobne zalecenie dotyczące rygorystycznego przestrzegania zakazu posiadania przez dyrektorów, głównych księgowych i członków rad pracowniczych przedsiębiorstw państwowych udziałów lub akcji w firmach tworzących przez te przedsiębiorstwa sformułowane zostało w piśmie skierowanym przez prezesa Rady Ministrów do organów założycielskich, którymi są ministrowie i wojewodowie.

Adresaci zostali zobowiązani do przedstawienia w ciągu 30 dni sprawozdania o rezultatach przedsięwziętych działach. (PAP)

# Miss Polonia

Ciąg dalszy ze str. 1

Zenujące były tym razem tylko dwa pomysły. Pierwszy zakładający tzw. przybliżenie intelektualne kandydatek. Pominąwszy kompromitującą bezradność prowadzących koncert zadających beznadziejne pytania, z „wyduszonych z trudem” i „ni-wymuszonych” acz obowiązkowych odpowiedzi oraz tzw. etiudy (drugi niewypał) teatralnej wynika jasno, że Miss Polonia '90 powinna być zdolną aktorką, uwielbiającą fowistów, a w przerwach między fizykoterapią, oglądaniem komedii oraz uwielbieniem Dustina Hoffmana, musi grać Bacha — na klawesynie — choć w zasadzie lepiej by jej było kochać Chopina i to z okresu wczesnej Major-ki. Zgroza!

Co do artystycznych prezentacji — były, były, a jakże... Pan Zaucha z Galicji, państwo z Warszawy i dwóch panów z panią z samej Gruzji. Ci — zresztą — najlepsi, acz wyraźnie za ambitni w stosunku do „lu-zu” pozostałych.

Wygrała JOANNA MICHALSKA z Warszawy — Mercedesa 190 D, a także: fotel skórzany, trzy komplety do odbioru telewizji satelitarnej oraz parę innych „drobiazgów”, otrzymała bowiem także tytuły: Miss Gracja, Miss Publiczności i Miss Elegancji. Druga była LIDIA ŻUKOWSKA z Jeleniej Góry, trzecia — DOROTA ZIMERMAN z Sopotu, czwarta — KATARZYNA GÓRSKA (zdecydowanie najładniejsza, ale brunetka, niestety) ze Słupska. Nagrody trochę mniej atrakcyjne, ale zawsze. Miss Foto okrzyknęto AN-NE KAMIŃSKĄ z Olsztyna.

I to by było na tyle poza niespokojnym oczekiwaniem na konkurencję czyli wybory Miss Poland organizowane przez MissLand i Sztandar Młodych w odróżnieniu od Expressu Wieczornego i kół jego przyjaciół. PAT

## Czytelnicy piszą

# Główna nagroda dla sklepu PSS

W imieniu mieszkańców osiedla „Mickiewicza” w Białymstoku prosimy o przyznanie głównej nagrody loterii fantowej „Kontaktowa 90” dla załogi sklepu AGD PSS „Społem” w Białymstoku przy ul. Mickiewicza. Panie prezesie SSP „Stopka” w Łomży, dzięki intuicji pracowników wymienionego sklepu został wykryty wielki błąd w loterii. Co by to było gdyby czternaście sklepów i wiele kiosków „Ruch” rozpoczęło 1 czerwca sprzedaż losów loterii „Kontaktowej”, gdzie w każdej koperce dużo wygranych. To nie tysiąc czy dwa tysiące ale może 100 tys. ludzi by było zawiedzionych — a dla pańskiej firmy wielki krach.

Dlatego głosujemy za przyznaniem tej nagrody.

Co na to inne osiedla?  
J. Borowska  
W. Staloczyk  
H. Mirosłowicz  
z ul. Mickiewicza w Białymstoku

# Młodzież zapobiega pożarom

W Białymstoku odbyły się eliminacje wojewódzkie turnieju wiedzy pożarniczej pod hasłem „Młodzież zapobiega pożarom”. W grupie wiekowej 12—16 lat najlepsze noty uzyskali: Dariusz Dmítruk — uczeń Szkoły Podstawowej w Sakach (gmina Kleszczewo), Andrzej Zalewski (Szkoła Podstawowa w Korycinie) i Katarzyna Modzelewska (Szkoła Podstawowa w Wasilkowie) oraz w grupie wiekowej 16—19 lat: Jan Karczewski (Liceum Ogólnokształcące w Dąbrowie Białostockiej), Agnieszka Biała i Barbara Twarowska — uczennice liceów ekonomicznego i handlowego w Bielsku Podlaskim.

W eliminacjach centralnych woj. białostockie będą reprezentować: Dariusz Dmítruk i Jan Karczewski. (jc)

# Uwaga, kandydaci na studia!

\* Od 5 do 22 czerwca br. trwać będą kursy przygotowawcze przed egzaminami wstępnymi na Akademii Medycznej w Białymstoku. Zorganizowały je Zarząd Wojewódzki ZMW i Zarząd Uczel-niany tej organizacji przy AMB. Informacje w pokoju nr 306 przy ul. Sienkiewicza 22 w Białymstoku.

\* Tylko do 15 czerwca będą prowadzone badania lekarskie kandydatów na wyższe uczelnie, którzy maturę uzyskali w poprzednich latach. Zgłaszać się do Przychodni przy ul. Akademickiej 3, w godz. 11—14. (jc)



# W trosce o najlepszych i biednych

Rozmowa z prezydentem Fundacji „Fundusz Stypendialno-Zapomogowy im. Zygmunta Chmielewskiego” — posłem

MIECZYSLAWEM CZERNIAWSKIM

— Idea „Funduszu Chmielewskiego” oraz jego organizatora jest znana Czytelnikom „Gazety”. Kilkakrotnie na jej łamach pisałyśmy o wznowieniu działalności Funduszu utworzonego w 1939 r. Czy Fundacja zastąpi dotychczasową działalność Funduszu?

— Ależ skąd. Pozostajemy wierni rodowodowi nie tylko w zachowaniu nazwy, ale także w podstawowych celach działalności. Jesteście zatem pierwszymi, którzy „grubą kreską” nie odcinacie się od przyszłości...

— Źródłem powstania Fundacji jest przede wszystkim Fundusz Stypendialny i Pożyczkowy Bratniej Pomocy Słuchaczy Państwowej Szkoły Spółdzielczości Rolniczej w Należczowie, utworzony w 1939 roku z inicjatywy ówczesnego jej dyrektora — Zygmunta Chmielewskiego. Kształt formalny obecnemu przedsięwzięciu nadało Spółeczne Towarzystwo im. Zygmunta Chmielewskiego.

Natomiast naszą żywotność czerpiemy z dobroku Funduszu. Nadal będziemy rozwijali i upowszechniali doświadczenia z udzielania pomocy najuboższym i również biednym uczniom szkół rolniczych, spółdzielczych i leśnych. Niestety, wśród tegorocznych laureatów zabrakło uczniów z województwa białostockiego, suwalskiego i łomżyńskiego.

Sfinalizować chcielibyśmy utworzenie w Polsce międzynarodowego centrum kształcenia kadr spółdzielczych. W tej sprawie trwają rozmowy z Międzynarodowym Związkiem Spółdzielczym.

Kontynuować będziemy starania w celu powołania europejskiego związku szkół rolniczych i spółdzielczych oraz ogłoszenia drugiej Pożyczki Odrodzenia wśród Polaków rozsiadanych po całym świecie.

— Z bogactw przedstawionych problemów wynika, że macie wielu zwolenników...

— Nie tylko, bo przyjaciół również. W gronie zaś fundatorów są posłowie, dziennikarze, rolnicy i wydawcy, a wśród nich posłowie Ziemi Łomżyńskiej — Stanisław Gabrielski i Witold Leśniewski. Baza zaś naszej działalności jest wspomniane Towarzystwo, którego Oddział niebawem powstanie w Łomży.

— Wiadomym jest, że od r. 1988 włączył się Pan w upowszechnianie idei Funduszu, a dlaczego zabrakło łomżyńskim „Kontaktów”, pomimo, że ponad czterdzieści pism w kraju i za granicą spopularyzowało tę niekonwencjonalną inicjatywę przeciwstawiającą się degradacji wsi, szczególnie teraz tak postępującej...

— Wynikało to chyba z niezrozumienia do dziś formuły tygodnika. „Kontakty” nie zawsze chciały być pismem naszego regionu. Można było nie tylko spopularyzować „Fundusz”, ale także ukazać związki jego patrona z Łomżą. Dzięki przecież koncepcjom tego wybitnego Polaka, już w 1921 r. łomżyńskie spółdzielnie utworzyły pierwszy wówczas w kraju kombinat spożywczo-przetwórczy, a w kilka lat później, również w Łomży, powstała Centralna Spółdzielnia Mleczarska „Zdrowie”.

— Każdy z wątków naszej rozmowy zasługuje na osobny artykuł. Przypomnijmy więc w skrócie, życiorys patrona Fundacji...

— Zygmunt Chmielewski urodził się 5 marca 1873 roku, w rodzinie o dużych tradycjach niepodległościowych. Ukończył politechnikę w Charlottenburgu i po przyjeździe do kraju rozpoczął działalność spółdzielczą, a następnie państwową i oświatową. Był m.in. inicjatorem utworzenia daniny na rzecz Legionów Piłsudskiego, burmistrzem Warszawy, kierownikiem Ministerstwa Rolnictwa w rządzie Ignacego Paderewskiego, pomysłodawcą Pożyczki Odrodzenia, rozpropagowanej wśród Polonii Amerykańskiej, założycielem wielu związków i organizacji spółdzielczych. Opublikował kilkadziesiąt artykułów i prac o spółdzielczości.

Po śmierci, jego imieniem nazwany został Fundusz Stypendialno-Zapomogowy, utworzony 17 maja 1939 r., który wznowiony został w 1988 r. przy „Naszej Wsi”, przez mego przyjaciela Wiktora Szukiela, animatora całego ruchu wokół postaci Zygmunta Chmielewskiego.

— ...i regulamin wyróżnień przyznawanych przez Fundację.

— Zgodnie z przyjętą zasadą przyznawane będą stypendia I stopnia za wyniki w nauce (średnie 5,0), bądź jednorazowe nagrody. Dotychczasowe stypendia II stopnia (za

Ciąg dalszy na str. 5

Mają takie same mundury jak wszyscy harcerze: dziewczęta — szare, chłopcy — zielone. Różnica jest tylko jedna, na prawej kieszeni białoczerwona wstążka i napis: ZHR. Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej.

W Białymstoku działa już osiem drużyn ZHR, przy dwóch istnieją gromady zachowawcze. Funkcjonują w nieformalnej strukturze, jakim jest Związek Drużyn. Komendantem został wybrany Jarosław Zukowski, były drużynowy 105 Białostockiej Drużyny Harcerskiej, student Filii UW.

PIERWSZE dwie drużyny 13 i 2, wystąpiły ze Związku Harcerstwa Polskiego w początkach ubieg-

łego roku, 105 i 115 — jesienią (ale wszystkie miały już swych reprezentantów na kwietniowym zjeździe ZHR w Gdańsku). Pozostałe podjęły tę decyzję później. Dlaczego?

— Motywacja była jedna, a mianowicie idea harcerstwa — mówi druż. Zukowski. — Można to sprowadzić do przyrzeczenia: „Mam szczerą wolę pełnić służbę Bogu i Polsce, nieść chętnie pomoc bliźnim, być posłusznym prawu harcerskiemu”. Temu prawu właściwemu harcerstwu, przedwojennemu.

— Drużyny, które wystąpiły z ZHP, były ostatnio bierne. Ale jak mogło być inaczej? Przecież one się z tamtym harcerstwem nie utożsamiały. W organizacji są cztery ważne sprawy: idea, program, metody i organizacja. Kompromis jest możliwy jeśli chodzi o metody czy organizację, ale idea — nie.

— Oczywiście, to ZHP, z

## ZHR — powrót do źródeł

było związane z żadnym zarządzeniem personalnym, bo z ludźmi można się dogadać. Są zresztą i w hufcu białostockim i Chorągwi instruktorzy, którzy nie rezygnują z ZHP nie tylko na zasadzie wierności organizacji, ale wierzą, że się on reformuje.

BIAŁOSTOCKIE drużyny ZHR należą jeszcze do Chorągwi Mazowskiej i do różnych hufców warszawskich. (W ZHR nie ma koedukacji, drużyny męskie należą do hufca męskiego, żeńskie — do żeńskiego). To oddalenie jest kłopotliwe, dlatego za najważniejszą sprawę uważa się powołanie hufca ZHR w Białymstoku, co może nastąpić już jesienią. Warunek: sześć drużyn, już spełniono z nazwą, jest osiem drużyn i ok. 200 harcerzy. Ponieważ jednak nie wszystkie drużyny mają odpowiedniki męskie i żeńskie, hufiec będzie na razie jeden, o dwóch pionach.

Dopiero za dwa—trzy lata, gdy umocni się środowisko instruktorskie, można będzie to zmienić.

DRUŻYNY ZHR, w swym charakterze środowiskowe, chociaż niezbyt zasobne (tylko 105 BDH ma bazę, sprzęt i wyposażenie obozowe), prowadziły już cztery zimowiska — w Karkonoszach, Tatrach i Puszczy Augustowskiej — a obecnie przygotowują się do akcji letniej. Odbyły się także dwa kursy zastępowych.

Z inicjatyw, będących wyściem do społeczeństwa, wy-

mienić trzeba koncert-recital na fundusz „Zielonych płuc Polski”, udział w festynie wyborczym oraz tworzenie, wspólnie z zespołem charytatywnym parafii Najświętszego Serca Jezusowego na Wygodzie — sklepu z taną odzieżą. Lokal przy ul. Świętojańskiej już jest, obecnie gromadzi się odzież.

— Nie ma u nas etatów, wszystko opieramy na społecznej działalności, stąd też czerpiemy siłę napędową — mówi druż. Zukowski. — Ważny jest osobisty przykład instruktora, tym bardziej, że skupiamy w większości drużyny młodsze. Widzimy również sens tego, co robimy. Kryzys popularności harcerstwa to skutek wykoślawionego obrazu organizacji, zajmującej się wypoczynkiem, a nie wychowaniem młodzieży, a więc nieprzydatnej społecznie.

(a)

## Oświadczenie Stowarzyszenia Uniwersytetu w z 16 maja

Stowarzyszenie Przyjaciół Uniwersytetu w Białymstoku wyraża podziękowanie władzom miejskim i wojewódzkim za podjęcie decyzji o przekazaniu w zarząd Filii Uniwersytetu Warszawskiego budynku byłego KW PZPR przy ul. Próchniaka 4. Decyzja ta umożliwiła znaczną poprawę bardzo trudnych warunków w jakich funkcjonowały Wydziały Humanistyczny i Pedagogiczny. Dotrzymanie zobowiązań zawartych w porozumieniu ze studentami z 9 stycznia 1990 r. jest wyrazem praworządności w działaniu władz i ma duże znaczenie wychowawcze w kształtowaniu właściwych postaw i świadomości młodzieży.

Stowarzyszenie Przyjaciół Uniwersytetu w Białymstoku wyraża również nadzieję, że dalsze budynki, w sprawie których rozmowy pomiędzy władzami miasta i uniwersytetu trwają od kilku miesięcy, zostaną przekazane uczelni. Uzyskanie przez Filię UW budynku przy ul. Próchniaka 3 umożliwiłoby szybkie otwarcie Studium Kształcenia Nau-

## „Centrum” — robi miejsce innym

Pan Krzysztof Lachowski w czwartkowym (31 maja) wydaniu „GW” sprawiał wrażenie człowieka czytelnego. Inna rzecz, jaki użytek robi ze swojej wiedzy. Aprobuję jednak w pełni jego prawo do odmiennego zdania, smuci mnie wszelako, że on nie jest gotowy do rewanzu. Lecz najsmutniejsze jest to, co przejawia się nagminnie w naszych poślach. Boże! polemikach prasowych. Dominują w nich różne pomówienia, insynuacje, posądzanie się wzajemnie autorów o złe intencje. Panowie, panowie! — chciałoby się zawołać, gdyby to odniosło jakikolwiek skutek.

Dlaczego mianowicie temu, kto krytykuje jakiś fragment rzeczywistości, ma zależeć na przywróceniu do władzy dawnej nomenklatury postępczo-pejoratywnej? A może mu przyswieca zgoda odmienny cel? Przecież taki sposób dyskusji zakrawa na paranoję: każdemu można pod tym pretekstem odmówić nie tylko racji, ale w ogóle prawa do zabierania głosu! Nie inaczej postępowała właśnie „komuna”, która nie przyjmowała do wiadomości innego zdania od własnego. To chyba nie najlepsza droga do pluralizmu poglądów...

A teraz (krótko) ad rem: Pan Lachowski uprzejmie sugeruje, że powstanie owego „Centrum”, o którym dość krytycznie pisałem w artykule pt. „Nowa sanacja?”, to nic innego jak początek realizacji planu Waleśa zmierzającego do ukształtowania się w Polsce dwóch, trzech silnych partii. Partii, w jego intencji reprezentujących całe spektrum poglądów, poczynając od le-

wicy, a kończąc na prawicy i w ten sposób gwarantujących ów postulowany pluralizm polityczny.

Otóż Drogi Panie Krzysztofie, skoro powstaje silne „Centrum” formujące się z natury rzeczy z części lewicy i znacznie większej części prawicy, to praktycznie niewiele już miejsca pozostaje dla innych partii. Chyba, że mamy na myśli niepoważne partycjki o charakterze nieszkodliwych, małych satelitów. I o to zawsze idzie wszelakim ugrupowaniom centrowym, gdziekolwiek one powstają. To tyle gwoli wyjaśnieniu. Załączam serdeczne pozdrowienia.

MARIAN WIŚNIEWSKI

## Tylko jeden życiorys

NIE, żaden poeta nie napisałby o nim poematu heroicznego. Chociaż to, co wydarzyło się tego dnia...

— Była dokładnie godzina 11.23 — mówi. — Sprawdzaliśmy na naszym lotnisku gotowość pilotów w ramach tzw. Lotniczego Przysposobienia Wojskowego. Pamiętam jego nazwisko — Ambroziewicz. Siedemdziesiąt metrów nad ziemią — defekt silnika. To była „latająca trumna” — „Junak 3”. W kraju jeden tylko pilot wyszedł cało z wypadku na tym samolocie — z trwałym kaleczeń. A poza nim... ja i mój wychowanek, tak można go nazwać. Udało mi się nie wpaść w korkociąg, a potem uderzenie w drzewo, co również zamortyzowało upadek. „Mój” podchorąży doznał szoku — wyskoczył z wraka i — w las. Ja — nie mogłem. Bo i jak? Ze złamanym kręgosłupem? Zaczęła się „droga krzyżowa”. 9 miesięcy w szpitalu, a potem „terapeutyczna” tułaczka. Warszawa, Białystok, Choroszcz i od początku... Ile lat? Lepiej nie mówić. Do 1977 roku.

A między zabiegami? Łóżko. Leżałem, nie mogąc się praktycznie ruszyć — z niedowładem kończyn. Okazało się też, że wypadek nastąpił z winy pracodawcy. Wtedy renta wynosiła 1200 zł. Dostałem też

— „dodatek wyrównawczy” — 1480 złotych. Nie było to dużo, ale... Zebym jednak wiedział, że to perfekcyjne i swoiste bohaterstwo — ładowanie zaważy na jego życiu, to... może nie wsiadłby wtedy do samolotu?

A może, gdyby był „wrogiem ludu”, łatwiej by mu było dzisiaj „Kombatanci” jakby „rośli w siłę”...

— Fakt, z „jedynym” „słuszną” władzą miałem parę konfliktów, ale wyszedłem z tego w młarę cało. Dwa wyroki w zawieszaniu, jakoś się wywinąłem.

— Pracowałem wtedy w Aeroklubie Kujawskim jako pełniący obowiązki szefa wyszkolenia i... miałem rodzinę oraz fantazję. Jedno i drugie ogniskowało się w Solcu Kujawskim. Przecież taki jak ja wówczas, nie mógł nie wylądować w rodzinnym gnieździe w dwa — a jakże — samoloty?! Na szczęście nie byłam sam. Odsunięto mnie, co prawda, od lotów i skierowano jako mechanika do Wrocławia, ale plk Dębowski „wyciągnął”

— „wszystkich” wyzwał nas na datom i odli... Wiemy, że przy przywłaszczaniu dowodu, było to... da, były to nasze my nadal rozwijamy łączność polityczną i wspólnych praw. dzi. Jeszcze z d... Okr... — R...

— Dwa lata w zawieszaniu... mnie z tej banicji. Kurs szefów wyszkolenia w Poznaniu i witał Białystok! To był rok 1951. Lubili się z władzą ludową aż 9 lat. Pamiętaj 1 maja 1960... Samolot nad trybuną honorową usytuowaną w pobliżu kina „Ton” miał zrzucić wiązaną. Zaczęli o przewody. Kolejny proces „o samowolne zabranie samolotu i...” — Dwa lata w zawieszaniu...

Mówił się o nim — as. Niejako chciałby mieć taki atut w swym...

## DZIĘKUJĄ... SdRP

Radni samorządów terytorialnych wybrani z list Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej i popierani przez naszą partię, serdecznie dziękują wyborcom, którzy nam zaufali 27 maja.

Socjaldemokracja RP i jej członkowie stawiali do wyborczej rywalizacji mając konkretne programy, oparte o tradycje i uznawane w świecie wartości lewicy takie jak: równość, sprawiedliwość, demokratyczne formy życia publicznego, solidarność społeczna. Naszym zadaniem jest reprezentowanie tych ideałów, a ambicją — by nie zawieść wyborców.

Wartości, które chcemy wnieść w polskie przemiany są cenione przez ogół społeczeństwa, aczkolwiek bywają negowane i dyskredytowane przez niektóre siły polityczne. Będziemy stałą i upartą pracą naszych radnych przekonywać do nich.

## Legenda...

Pierwszy zapadł w roku 1950. W „bezsposobie” udowodnionej winie nie chodziło głównie o to, że państwowymi (i) dwoma samolotami chciał uciec za granicę.

— Pracowałem wtedy w Aeroklubie Kujawskim jako pełniący obowiązki szefa wyszkolenia i... miałem rodzinę oraz fantazję. Jedno i drugie ogniskowało się w Solcu Kujawskim. Przecież taki jak ja wówczas, nie mógł nie wylądować w rodzinnym gnieździe w dwa — a jakże — samoloty?! Na szczęście nie byłam sam. Odsunięto mnie, co prawda, od lotów i skierowano jako mechanika do Wrocławia, ale plk Dębowski „wyciągnął”

— „wszystkich” wyzwał nas na datom i odli... Wiemy, że przy przywłaszczaniu dowodu, było to... da, były to nasze my nadal rozwijamy łączność polityczną i wspólnych praw. dzi. Jeszcze z d... Okr... — R...

Mówił się o nim — as. Niejako chciałby mieć taki atut w swym...



# Przyjaciół w Białymstoku 1990 r.

uczycieli Języka Angielskiego —  
— placówki niezwykle ważnej  
dla całego regionu Polski pół-  
nocno-wschodniej.

Warunkiem koniecznym do  
otrzymania środków na orga-  
nizację i wyposażenie tego  
studium, a także pomocy w  
postaci kadry wykładowców  
zagranicznych jest wskazanie  
odpowiedniej lokalizacji. Bu-  
dynek przy ul. Kilińskiego 14  
mogłoby natomiast zapewnić  
potrzeby Instytutu Chemii,  
działającego dotychczas w  
bardzo trudnych warunkach,  
które ponadto w najbliższym  
czasie ulegną dalszemu po-  
gorszeniu ze względu na wy-  
mówienie uczelni części po-  
mieszczeń zajmowanych przez  
ten Instytut.

Przekazanie tych budynków  
będzie wyrazem rzeczywistej  
akceptacji rozwoju Filii UW i  
przekształcenia jej w przysz-  
ły Instytut. Znaczenie tej placówki  
dla rozwoju całego naszego  
regionu jest niezaprzeczalne i  
idea powstania uniwersytetu  
w Białymstoku uzyskała już  
dawno ogólne poparcie spo-  
łeczności.

prof. dr hab. JAN GAJEWSKI  
Prezes Stowarzyszenia

demokracja uczyniła to już  
wzrost. Zasłużyli się w tej pra-  
dydujący z list i popierani  
Wymagało to nieraz niemałej  
wszystkim.

Socjaldemokracja  
Rzeczypospolitej Polskiej  
i członkowie samorządów  
w woj. białostockim

## PS-RD

wyborcom, którzy 27 maja  
swoje głosy na naszą listę.  
że przy agresywnej propagandzie,  
nam po PZPR-owskiego ro-  
to trudne. Jesteśmy partią mło-  
dość pierwsze wybory. Będzie-  
my i propagować nasz pro-  
gramy nadal aktywni w życiu spo-  
łecznym. Będziemy nadal bronić  
nasz. Nasz czas dopiero nadcho-  
dzi. Dziękujemy.

Okręgowy Komitet Wyborczy  
Polskiej Partii Socjalistycznej  
— Rewolucja Demokratyczna  
w Białymstoku

W kłótnie lotów — 40 tys.  
startów, 11.250 godzin w powietrzu.  
Udokumentowanych. To rok, 103  
dni i 18 „szeszedziesięciminutowek”  
nad ziemią. Kawał czasu.  
Do tego 28 typów samolotów, na  
których latał. Czy jest maszyna,  
którą by nie dosiadał? Do tego  
wyczynowiec. As wyczynu — czy  
to nie brzmi dumnie? Drugie  
miejsce w XII Krajowych Zawo-  
dach Samolotowych w 1953 roku.  
Zwycięstwo w Rajdzie Żwirki i  
Wigury w 1957. Dwa wicemistrzostwa  
Polski. Jeszcze rekord kra-  
ju w szybowcowym locie po trój-  
kacie. Poprawiany — dwukrotnie.  
Dodałmy Złotą Odznakę Szybow-  
cowa z trzema diamentami zdoby-  
tą w 1954 roku. Obraz i tak nie  
jest pełny.

# na bruku

TYM, że jest fachowcem  
najwyższej klasy — nie  
mówi. To się wie!  
Lotnikiem został ponad 40  
lat temu. Najpierw był Aero-  
klub Kujawski, potem Biał-  
stok — po raz pierwszy.

— Wspomnienia, wspomnienia —  
mówi. — To były czasy pionie-  
rów. Aeroklub dopiero powstał,  
krystalizował się. 1951 — data jak  
wiele innych, a jednak. Było tyle  
zapamiętań! Garneli się do nas ludzie  
z całej Polski. A potem nadszedł  
rok 1956. Ściągnęli do Białegostoku  
kolejną plucę, ci, którzy z przy-  
czyn wówczas oczywistych byli od  
latania odsunięci, przedwojenni i  
wojenni doskonali lotnicy... Jak  
Kazimierz Winiarski.

— W 1954 roku utworzyliśmy  
Pogotowie Lotnicze, dzisiejszy Ze-  
spół Lotnictwa Sanitarnego — u-



Monika ma osiem lat. Jest  
po operacji żylaków przewodu  
pokarmowego. Cierpi na mar-  
skość wątroby, pozostaje na  
diecie bezglutenowej. Matka  
przygotowuje jej oddzielne  
posiłki. Pieczywo, kaszki, socz-  
ki kosztują teraz po kilka ty-  
sięcy złotych.

Oprócz Moniki pani Barbara  
z Elku ma jeszcze czworo  
dzieci. Kornelia skończyła 11  
lat, Łukasz — 10, Paulina —  
dwa, a Patryk — sześć mie-  
sięcy. Od listopada ubiegłego  
roku ojciec nie płaci na nie  
ani grosza. Komornik nie spie-  
szy się ze ściąganiem zaległo-  
ści.

Pani Barbara utrzymuje ro-  
dzinę za 170 tys. zł zasiłku  
wychowawczego, 300 tys. ro-  
dzinnego i 74 tys. — pieleg-  
nacyjnego dla Moniki.

Były mąż — alkoholik po-  
wynosił z domu wszystko, co  
mógł. Sprzedał radio, telewi-  
zor, pościel, nawet wersalkę.

## „Satelid '90 Sejny” prosi o wsparcie

„Uśmiech i radość dziecka to gratka,  
a jaka to ulga w podatkach”

(z pamiętnika starego rzemieślnika)

**SATELID**, to przegląd a-  
matyckich teatrów dzie-  
cięcych i lalkowych z  
woj. suwalskiego. Przez kilka  
lat był to przegląd wędrujący  
po różnych miejscowościach.  
Od trzech lat miejscem prze-  
glądu stały się Sejny — tu  
dzieci znalazły najlepsze wa-  
runki, serdeczną atmosferę i  
sprawnych organizatorów w  
postaci Miejsko-Gminnego O-  
środka Kultury.

W tym roku Sejny gościł  
będą młodych aktorów po raz  
trzeci. 15—17 czerwca przed  
publicznością Sejn i okolice  
wystąpi dziewięć zespołów.

Jak powszechnie wiadomo  
wszyscy, szczególnie twórcy  
kultury, borykają się z ogrom-  
nymi kłopotami finansowymi.  
Stąd apel organizatorów o  
wsparcie. Może to być reali-  
zowane poprzez ufundowanie  
nagród rzeczowych, bądź też  
poprzez wpłaty na konto or-

Pani Barbara pracowała w  
Przedsiębiorstwie Produkcji  
„Las”. Nie wiadomo, czy po  
urlopie wychowawczym będzie  
mogła tam wrócić, bo jak  
wszędzie, występują redukcje  
pracowników.

Gdyby był zbyt, mogłaby  
się zająć chałupnictwem. Ma-  
szynę do szycia może poży-  
czyć od siostry i zszywać go-  
towe kawałki. Niestety, na-  
kładstwo upada, bo nie ma  
czym płacić. Zawieźliśmy pani  
Barbarze trochę odzieży prze-

## Nie każda matka taka sama

kazanej przez naszych Czytel-  
ników i zorientowaliśmy się,  
że — jeśli będzie możliwość —  
warto ją wspomóc ponownie.  
Widać, że dba o dzieci, cho-  
ciaż jest jej ciężko.

Nie można tego natomiast  
powiedzieć o Barbarze Z. z  
Zambrowa. Ona — podobnie  
jak i jej były mąż — pije.  
Trójka dzieci jest zaniedbana.  
Czternastoletni Jarek co roku  
powtarza klasy, opuszcza lek-  
cje. Mieszkanie jest zdewa-  
stowane. Podczas naszej wi-  
zyty w Zambrowie nie zasta-  
liśmy Barbary Z. ani w pracy,

do której skierowano ją w ra-  
mach robót interwencyjnych,  
ani w domu. Pieniądze prze-  
kazane dla niej od naszych  
Czytelników — Józefa Kupre-  
wicza (50 tys. zł) i S.N. (20  
tys. zł) zostawił w dziale  
służb społecznych zambrow-  
skiego Zespołu Opieki Zdro-  
wotnej. Panie kupią dzieciom  
żywność. Elżbieta Gwardiak,  
pełniące obowiązki kierowni-  
czki działu, sytuacja rodziny  
Z. jest znana. Barbara Z. od  
lat otrzymuje pomoc rzeczową.

W ubiegłym roku dzieci zo-  
stały ubrane z darów PKPS,  
w br. przyznano im 150 tys. zł  
zasiłku, korzystają z bezpłat-  
nych obiadów szkolnych. Ma-  
ka nie lubi pracować, samo-  
wolnie porzuca zatrudnienie.  
Prośby o pomoc kierowała nie  
tylko do naszej „Gazety”, pi-  
sała też do „Przyjaciółki”. W  
związku z tym otrzymała wie-  
le darów z Polskiego Komite-  
tu Pomocy Społecznej. Odzież,  
którą pierwotnie przeznaczy-  
liśmy dla jej dzieci, zawieźli-  
śmy do Woli Zambrowskiej i  
przekazaliśmy rodzinie G., w  
której jest siedmioro potom-  
stwa. Ponieważ rodzice nie ży-  
ją ze sobą, pięcioro wychowu-  
je matka, a dwoje ojciec. Ma-  
ka jest w trudnej sytuacji, za-  
rabia, pomagając ludziom w  
pracach polowych. Zajmuje  
się też chałupnictwem, które  
przynosi niewielkie dochody,  
ponieważ odbiorcy nie mają  
czym płacić.

Ojciec jest inwalidą I gru-  
py, utrzymuje się ze sprzeda-  
ży upraw szklarniowych.

Pani Barbara B., której list  
sygnalizujący jej trudną sy-  
tuację mieszkaniową publiko-  
waliśmy niedawno, otrzymała  
propozycję pana Karola. Nasz  
Czytelnik, który przedstawił  
się tylko z imienia, oferuje jej  
na jakiś czas domek letnisko-  
wy w pobliżu Elku. Odebrali-  
śmy też kilka telefonów infor-  
mujących nas o wolnych mie-  
szkaniach w Białymstoku. Pa-  
nia Barbare B. prosimy zatem  
o kontakt z nami. Redakcja  
„Gazety Współczesnej”, 15-950  
Białystok, ul. Suraska 1, tel.  
211-18. (fb)

## W interesie przedsiębiorczości

Z inicjatywy Chrześcijańsko-  
Demokratycznego Stronnictwa  
Pracy powstało 29 maja  
br. Łomżyńskie Towarzystwo  
Gospodarcze otwarte dla  
wszystkich, którzy prowadzą  
lub podejmują jakąkolwiek  
działalność gospodarczą, a  
zwłaszcza dla właścicieli ma-  
łych i średnich przedsiębiorstw  
prywatnych. Celem Towarzy-  
stwa jest obrona interesów i  
rozwój inicjatywy prywatnej.  
Służyć temu będzie m.in. do-  
radztwo prawne oraz prowa-  
dzenie działań koordynacyjno-  
organizatorskich. Na pierw-  
szym zebraniu przyjęto pro-  
jekt rozwiązania uciążliwej a  
jednocześnie potrzebnej tzw.  
sprzedaży ulicznej. Rejonem  
działania Towarzystwa jest  
całe województwo.

Wybrano zarząd, którego  
prezesem został Andrzej Cie-  
śnikowski. Bliższe informacje:  
tel. 39-17 w Łomży. (jtb)

## Kobiety de Niro

Przez pięć lat 46-letni aktor,  
Robert de Niro nie mógł zde-  
cydować się, którą z dwóch  
kobiet kocha bardziej: żonę  
43-letnią Diahnne Abbot, czy  
młodszą od niej o 11 lat przy-  
jaciółkę Toukie Smith. Diahn-  
ne była jego żoną od lat 14 i  
przez długi czas aktor uchodził  
za wzorowego męża.

Ostatnio pojawiła się plotka. De  
Niro zdecydował się rozwieść z  
żoną i poślubić przyjaciółkę. Wia-  
domość jest tym bardziej sensa-  
cyjna, że przyszła pani de Niro  
jest kolorowa, a jak dotąd sławni  
aktorzy nie żenili się z kobietami,  
w których żyłach płynie murzyń-  
ska krew. — (PAD)

# W trosce o najlepszych i biednych

Ciąg dalszy ze str. 4

średnią 4,7) i III stopnia (4,5) zastąpione zo-  
staną nieoprecentowaną pożyczką, zwrótną w  
ciągu sześciu lat po zakończeniu nauki w  
średniej szkole rolniczej, leśnej bądź spół-  
dzielczej. Ubiegać się o nie mogą absolwenci  
klas III tychże szkół.

Przewidujemy także pomoc studentom.  
Mamy także prawo wnioskować o stypendia  
przyznawane z Fundacji „Talent—Promocja—  
Postęp”, ale tylko „stypendystom Chmie-  
lewskiego”.

Oczywiście regulamin stwarza inne jesz-  
cze możliwości pomocy, do praktyk zagra-  
nicznych włącznie.

— Gdzie zainteresowani mogą otrzymać  
szczegółowe informacje?

— Udziela je listownie Społeczne Towar-  
zystwo im. Zygmunta Chmielewskiego mie-  
szczące się w Warszawie, ul. Żółkiewskiego  
18 m 25. Proszę także o kierowanie kore-  
spondencji w tej sprawie do Biura Posel-  
skiego w Łomży, ul. Nowa 4.

— Dziękuję za rozmowę. Mam nadzieję,  
że do niektórych spraw poruszonych w na-  
szej rozmowie powrócimy na łamach „Ga-  
zety”.

Rozmawiała:  
KRYSTYNA STOLARZEWICZ

## Folklor niezawodny

Podczas dorocznego majowego spotkania  
twórców i animatorów kultury Białostoczczy-  
ny, zebrani wdali się w ostrą, pełną pesy-  
mistycznych refleksji dyskusję z uczestniczą-  
cym w niej posłem na Sejm, wicewojewodą  
Jerzym Slezakiem. Mając na uwadze nową  
rzeczywistość, wyraził on wspólny niepokój,  
czy ludzie kultury znajdują siłę przebicia w  
nowych samorządach.

Nielicznych, spośród bardzo licznie zasu-  
gujących, wyróżniono za działania na tej, co-  
raz mniej dostrzeganej płaszczyźnie naszego  
życia. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia  
Polski otrzymała Alina Sztachelska, medal  
„Nagroda twórcza” — Jerzy Slezak, medale  
Zygmunta Glogera — Jan Leonczuk i Anto-  
ni Oleksicki, nagrody dyrektora Wydziału  
Kultury i Sztuki — Irena Gontarz, Grażyna  
Legutko, Mikołaj Buszko z Hajnówki, Sła-  
womir Chudzik, Włodzimierz Mielechiewicz z  
Tykocina i Jerzy Zdaniewicz z Suchowoli.

Spotkanie, którego finał odbył się w Biał-  
ostockim Muzeum Wsi, zostało zakończone  
optymistycznie, bo prezentacją twórczości lu-  
dowej, która jest niezniszczalna i zapewne  
poradzi sobie w nadchodzących czasach: roz-  
poczynając, objęty patronatem Wojewódz-  
kiego Domu Kultury, Kalendarz Obrzędowy  
Wsi — pierwszy z tego cyklu program za-  
prezentowały w naturalnej scenarii połączo-  
ne zespoły — „Narwianie” z Pogorzałek oraz  
grupa KGW i kapela Wiejskiego Domu Kul-  
tury z Pionki Kościelnej.

Zbliża się sezon turystyczny. Myślę, że te-  
go rodzaju prezentacje to także sposób na ro-  
bienie pieniędzy. (kon)

## Fraszki Józefa Banasiaka

NAJDROŻSZE MIASTO  
Białystok

Najdroższe w Polsce miasto.  
Styszałem to od wielu.  
Nie tyle mam na sercu  
Co ciąży na portfelu.

EPITAFIUM

Porozumień całe tomy  
Rekwirując „Białe Domy”.  
A w tych domach pozostał  
— puste regaly.

TREMA

Choć cenzury już nie ma  
Pozostała nam trema.

Gazeta  
WSPÓŁCZESNA

Nr 107 (12 008)

5



## U NAS NAJTANIEJ!

Wyjazdy autokarowe z Elku do:  
**BERLINA ZACHODNIEGO**

w każdy czwartek o godz. 10, powrót w sobotę ok. godz. 8  
koszt przejazdu w obie strony:  
130.000 lub 140.000 zł (w zależności od autokaru)

## ISTAMBULU

co 2 tygodnie w sobotę o godz. 7, powrót w czwartek ok.  
godz. 20 (najbliższy termin 16-21 czerwca)  
koszt przejazdu w obie strony: 795.000 zł  
zapewniamy autokar z lotniczymi siedzeniami, wizę turec-  
ką, 2-dniowy pobyt w Istambule z noclegiem + śniadanie,  
dwa obiady w ZSRR.  
Do dnia 3 czerwca przyjmujemy zapisy na 3-dniową wy-  
cieczkę do

## WIEDNIA

Termin wyjazdu: 17-19 czerwca.  
Koszt przejazdu w obie strony + 2 noclegi w kraju 195.000 zł  
**SPRZEDAŻ BILETÓW: najpóźniej na 3 dni przed wyjaz-**  
**dem:**

— Elckie Przedsiębiorstwo Budowlane (obok „Orbisu”), po-  
kój 315 III p. w godz. 9-14,  
— Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „Oferta”, ul. Pięk-  
na 29-36 w godz. 16-18.

**INFORMACJE:** tel. 474-14 lub 474-15 i 34-91 wew. 53 w  
godz. 7-15.

k 3127-1

## „SPOŁEM”

## POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW w Łomży

zawiadamia członków Spółdzielni, że Uchwałą  
nr 5 Zgromadzenia Przedstawicieli z dnia 24 marca  
1990 r. udział członkowski został podwyższony do  
kwoty 20.000 zł.

Wszystkich członków prosimy o uzupełnienie bądź  
wycofanie udziału w terminie do 30 września 1990 r.  
W przeciwnym przypadku nie uzupełniony udział zo-  
stanie przeksięgowany na fundusz zasobowy Spół-  
dzielni.

k 3115-0

## SAWATOUR

## BIURO TURYSTYKI

## I PODRÓŻY

W-wa, ul. Wspólna 65A  
poniedziałek—piątek

9-15

Najtańsze w Polsce  
bilety lotnicze

do USA, Kanady,  
Tajlandii, Dubaju  
i innych krajów świata.  
Tel. 21-93-67

k 3198-0

## usługi

TELENAPRAWA. 754-235 Nowicki.

WIDEOKAMERA. 410-350 Jach.

ANTENY. 523-098.

ALARMY — samochody, mieszka-  
nia inż. Sosnowski, Gedymina 21.

ALARMY — instaluje. Giżycko  
41-37 (9-14), Królowej Jadwigi  
19/1.

NIEZAWODNE, tanie systemy a-  
larmowe. Pomichowski, Giżycko.  
Tel. 36-39

ROLETY, żaluzje kolorowe  
szwedzkie, drzwi dodatkowe, har-  
monijkowe, tapicerka drzwi, zam-  
ki. Pisz 329-20.

k 2781-0

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. Danucie

Markowskiej

z powodu zgonu

JOJCA

składają:  
Zarząd i współpracownicy  
SM „Zachęta”.

k 3128-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kpt. Stanisławowi

Milerowi

z powodu tragicznej śmierci

BRACI

Jerzego i Janusza

składają:  
współpracownicy Pionu Kry-  
minalistyki WUSW Suwałki.  
Sg 2892-1

k 3132-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. Lechowi

Barszczewskiemu

z powodu zgonu

JOJCA

składają:  
Naczelnik Gminy oraz współ-  
pracownicy Urzędu Gminy  
w Michałowie.

k 3132-1

AUTONAPRAWA fiat u klienta.  
Dawdo, 411-226.

WYPRAWA skór cielecych na lico.  
Porosły 28, Kupiński.

PORCELANOWE fotografie na-  
grobkowe pocztą, inż. Szalkow-  
ski, 17-100 Bielsk, Mickiewicza 25.

g 3151-0  
g 3183-1  
g 2444-0

## różne

ATRAKCJA! „Jaćwing” w Gołda-  
pi oferuje tanie wczasy w ZSRR  
nad Morzem Czarnym — subtro-  
pik oraz wycieczki Erewan, Tbil-  
isi, Frunze. Tel. 276, tlx. 0522123.

DOMY, działki, mieszkania kupno  
— sprzedaż. Pełna obsługa „Ami-  
cus”, Sienkiewicza 22, 348-72 (9-  
-16), 432-797 (16-20).

JEŻELI chcesz zarobić w kraju  
dużą ilość dewiz napisz Białystok  
3, skr. 32.

KAZDY może studiować w Szwec-  
ji. Informacje: Białystok 3  
box. 36.

DOMY, mieszkania — kupno —  
sprzedaż. Spółka „Lex”. Elk, Mic-  
kiewicza 15, tel. 34-91 w. 78.

WIELKA AUKCJA: mieszkań, o-  
bięktów handlowo-usługowych, re-  
kreacyjnych, rolniczych i dzia-  
łek. Zgłoszenia, informacje Agen-  
cja „MAZURY”. Tel. 30-21 Elk 5,  
skr. 30.

WYSYŁAMY superdiety — diety  
hollywoodzkie, Białystok 3 box. 36.

POSIADAM żukę — podejmę każ-  
dą pracę. 411-621.

POSZUKUJEMY chętnych do pra-  
cy na Zachodzie (również sezo-  
nowej). Zgłoszenia pisemne. Biał-  
ystok 3, skr. 32.

POMIESZCZENIE magazynowe  
produkcyjne inne cele do wynaj-  
ęcia. 511-886.

KWATERUNKOWE trzypokojowe  
zamienię na dwa mniejsze. Tel.  
251-64.

WŁASNOŚCIOWE M-3 Hajnówka  
zamienię na Białystok lub sprze-  
dam. Oferty Biuro Ogłoszeń  
„3198”.

g 3197-1  
g 3198-1  
g 3198-1

g 3198-1

g 3198-1

g 3198-1

g 3198-1

g 3198-1

g 3198-1

g 3198-1

g 3198-1

g 3198-1

g 3198-1

g 3198-1

g 3198-1

g 3198-1

g 3198-1

g 3198-1

g 3198-1

g 3198-1

g 3198-1

g 3198-1

g 3198-1

g 3198-1

g 3198-1

g 3198-1

g 3198-1

g 3198-1

g 3198-1

g 3198-1

g 3198-1

g 3198-1

g 3198-1

g 3198-1

g 3198-1

g 3198-1

g 3198-1

g 3198-1

g 3198-1

g 3198-1

g 3198-1

## ZAOPATRZENIE HURTOWE

zakładów pracy i handlu detalicznego

w środki czystości (mydła, pasty, proszki, szampony  
itp).

## prowadzi

## SUPON

w Białymstoku, ul. Hetmańska 28,

tel. 510-420 wewn. 242

w Wierzbiniach k.Orzysza, tel. 126.

Polecamy także wyposażenie bhp i ppoż.

k 3105-0

## RADA PRACOWNICZA i DYREKTOR

## BIAŁOSTOCKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA

## ROBÓT ZMECHANIZOWANYCH

## i MASZYN BUDOWLANYCH

ul. Szosa Północno-Obwodowa 94

## OGLASZA KONKURS

na stanowisko Z-cy Dyrektora

ds. Ekonomiki i Księgowości

## Warunki:

- wykształcenie wyższe ekonomiczne
- staż pracy nie mniej niż 8 lat, w tym 5 lat na stanowisku samodzielnym,
- preferowany wiek do 50 lat,
- dobry stan zdrowia.

Zgłoszenia pisemne należy składać w Dziale Służby  
Pracowniczej w terminie 14 dni od daty ukazania  
się ogłoszenia.

Informacje telefoniczne pod nr. 511-001.

O terminie konkursu kandydaci zostaną poinformo-  
wani indywidualnie.

Komisja Konkursowa zastrzega sobie prawo niesko-  
rzystania z oferty bez podania przyczyn.

k 3134-1

NADWOZIE poloneza 1983 „Jawę”

20 — sprzedam. Grajewo, 22-59.

g 3182-1

WARTBURGA zamienię na nyse.

Hryniewiczze 38A k.Białegostoku.

g 3203-1

RADIOTELEFONY CB sprzedam

hurtowa. Warszawa, tel. 635-06-06.

k 3125-0

PIANINO „Calista” — sprzedam.

Grajewo. Tel. 39-10.

g 3190-1

MAGIEL elektryczny — sprzedam.

Łapy. Tel. 31-55.

g 3191-1

„MUMIO” cudowny naturalny śro-  
dek na wszelkie dolegliwości. In-  
formacja: koperta + znaczek. Biał-  
ystok 1, skr. 360 „Mumio”.

g 3199-1

ZAKŁAD cukierniczy w centrum

Suwałk — sprzedam lub wydzier-  
żawie. Maszyny cukiernicze —  
sprzedam. Wiadomość: Suwałki,  
31-65 od 10 do 18.

g 3169-0

ZGUBIONO pozwolenie na broń

na nazwisko: Bielski Waldemar,  
Olecko, Lenina 25. Nagroda.

g 3168-1

KUPIMY każdą ilość desek sos-  
nowych i świerkowych o wymia-  
rach: 1200x145x22, 1200x100x22,  
800x145x22. Spółka „Merkatus”,  
Gołdap. Tel. 381.

g 3160-0

GRZEJNIKI żeliwne w cenie 25.000

za 1 żeberko. Zakład Odlewni-  
czy, Krzewo Stare Drozdowo,  
18-406 Łomża.

Łg 1910-0

MATERIAŁY podłogowe, parkiet,

mozaikę, płytkę: „Hajnowka” —  
sprzedam. Jakość super. Ceny  
konkurencyjne. Elk, Tel. 40-24.

g 3194-1

BELKI stalowe — sprzedam. Gniła

35.

g 3204-1

BLACHE ocynkowaną — sprze-  
dam. 15-21-63.

g 3175-1

MOZAIKE dębową — sprzedam.

Tel. 75-31-05.

g 3173-1

SPRZEDAM C-330 nowy Warmian-  
kę Kune Bizon Z-056. Kozłowski,  
Mońki, Białostocka 32.

g 3100-0

KOPARKO-spycharkę: „Białoruś”

— sprzedam. Łomża, ul. Ciołow-  
skiego 12. Tel. 55-24.

Łg 1908-0

SILNIK Jumz i leyland po NK

— sprzedam. Białystok, Dąbrow-  
skiego 16.

g 3192-1

BIZON, ciągnik L-902, prasę —  
sprzedam. Rzędziany 7, gm. Tyko-  
cin.

g 3164-1

DOM, zabudowania koło Białego-  
stoku — sprzedam. Kalinowa 15/79.

g 3178-0

DOM do rozbiórki, wideo —  
sprzedam. 434-623.

g 3200-1

DOM w Łapach w stanie suro-  
wym — sprzedam. Oferty Biuro  
Ogłoszeń „3187”.

g 3187-1

DOM oraz działki koło Warsza-  
wy — sprzedam. Oferty przesy-  
łać: 05-200 Wołomin, skr. 133.

g 3162-1

GOSPODARSTWO, działkę nad

jeziorem w okolicach Elku, Orzy-  
sza, Augustowa, Suwałk — kupię.  
Tel. Białystok 417-287. Oferty Pi-  
semne Biuro Ogłoszeń „3186”.

g 3186-1

GOSPODARSTWO rolne 9 ha, za-  
budowania — tanio sprzedam. Haj-  
nówka, Nowowarszawska 23/4.

g 3198-1

## SIEMIATYCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOW-

LANE w Siemiatyczach, ul. Krzywa 12, ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1. Samochód Star 28 — żuraw ZS4-A, rok prod. 1977  
cena wywoławcza 15.000.000 zł
2. Samochód Tarpan F-237, rok prod. 1986  
cena wywoławcza 11.420.000 zł
3. Autosan H-9-21, rok prod. 1980  
cena wywoławcza 39.000.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 18 czerwca br. o godz.

10 w świetlicy Przedsiębiorstwa.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II

przetarg odbędzie się w tym samym dniu o go-

dzinie 12.00.

Ceny wywoławcze II przetargu zostaną obniżone o

50 proc.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium

w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do godz. 9.00

w kasie Przedsiębiorstwa w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez

podania przyczyn.

k 3052-1

SPÓŁDZIELNIA „MIŚ” w Łomży, ul.  
Długa 15 ogłasza I PRZETARG  
NIEOGRANICZONY nw. maszyn:

1. maszyna do szycia typu „Łucznik”  
kl. 420, rok prod. 1971, szt. 2  
cena wywoławcza 652.000 zł
2. nóż krojczy szt. 1,  
cena wywoławcza 4.560.360 zł

Maszyny można oglądać w Sp-ni „Miś”,  
ul. Długa 15 w Łomży w godz. 8-14  
na trzy dni przed przetargiem.

I przetarg odbędzie się dnia 19 czerwca  
1990 r. o godz. 10 w Sp-ni Pracy Wy-  
robów Zabawkarskich „Miś” w Łomży,  
ul. Długa 15.



# II LIGA

Gwardia Warszawa — Siarka Tarnobrzeg 0:0, Zagłębie Wałbrzych — Stal Stalowa Wola 2:1, Lechia Gdańsk — Szombierki Bytom 1:0, Stal Rzeszów — JZS Jeleń 4:1, Hutnik Kraków — Stilon Gorzów Wlkp. 2:0, Iglopol Dębica — Resovia Rzeszów 4:1, Odra Wodzisław — Pogoń Szczecin 3:1, Polonia Bytom — Bałtyk Gdynia 1:1, Miedź Legnica — Górnik Wałbrzych 0:2, Stal Stocznia Szczecin — GKS Jastrzębie 0:3 vo.

## Końcowa tabela

|                |    |       |
|----------------|----|-------|
| 1. Hutnik      | 57 | 50:18 |
| 2. Iglopol     | 55 | 60:33 |
| 3. Stal St. W. | 51 | 43:20 |
| 4. Polonia     | 48 | 37:20 |
| 5. Zagłębie    | 46 | 38:24 |
| 6. Gwardia     | 44 | 44:34 |
| 7. Stal Rz.    | 44 | 37:31 |
| 8. Górnik      | 43 | 35:30 |
| 9. Stilon      | 42 | 38:33 |
| 10. Odra       | 39 | 45:41 |
| 11. Lechia     | 37 | 36:36 |
| 12. Siarka     | 35 | 35:41 |
| 13. Szombierki | 34 | 42:42 |
| 14. Miedź      | 34 | 34:36 |
| 15. Pogoń      | 34 | 36:40 |
| 16. Resovia    | 33 | 30:32 |
| 17. Jastrzębie | 31 | 29:42 |
| 18. Jeleń      | 27 | 22:39 |
| 19. Bałtyk     | 22 | 30:55 |
| 20. Stal Sz.   | 4  | 7:81  |

Do ekstraklasy awansowali piłkarze Hutnika i Iglopolu, z II ligi spadły cztery ostatnie drużyny. (dk)

# TOTO-LOTEK

## I losowanie:

2, 4, 8, 13, 14, 26

## II losowanie:

24, 34, 39, 40, 42, 44

# II LIGA

## PRZY PUSTYCH TRYBUNACH

### WIGRY — BELCHATÓW 1:2

Zaledwie ok. 300 widzów oglądało sobotni mecz na stadionie w Suwałkach, w którym Wigry przegrały z GKS Belchatów 1:2 (0:1). Bramki zdobyli: dla Wigry — Spura (65 min.); dla Belchatowa — Koterwa (40 min. z rzutu karnego) i Gromek (53 min.). Sędzią był Zbigniew Szczypiński z Olśzyna.

**WIGRY:** Giedroń, Walc, Kondrusiewicz, Lubin, Spura, Kowalewski (60 min. Wierzbicki), Rańczuch, Klekotko, Balakier, Kropiwnicki (40 min. Bakun), Zygadło.

Nie był to ciekawy mecz. Więcej z gry mieli goście, ale pod bramkami nie dochodziło do spieków. Pierwszą groźniejszą akcją belchatowian w 40 min. zakończyła się faulem Giedrońcia na napastniku GKS. Koterwa pewnie zamienił rzut karny na gola. W 53 min. w zamieszaniu podbramkowym Gromek podwyższył wynik na 2:0. Od tego momentu do głosu doszli gospodarze. Wigry zaczęły grać aktywniej i dynamiczniej. W 65 min. Spura strzałem głową uzyskał kontaktową bramkę. Na 7 min. przed końcem spotkania, po strzale Kondrusiewicza, obrońcy GKS wybili piłkę z linii bramkowej. Do wyrównania wyniku więc nie doszło. (dk)

## KATASTROFA

### MAZUR — POLONIA 0:10

Sobotę, 2 czerwca 1990 r. na długo zapamiętają kibice Mazura. Ich drużyna została rozgromiona na własnym stadionie przez Polonię Warszawa 0:10 (0:3). Sędziował arbitry z Ostrołki. Widzów ok. 500.

**MAZUR** rozpoczął mecz w następującym składzie: Szumski, Gilejsza, Krasowski, Dziarnowski, Sadowski, Chrzanowski, Sklarzew-

ski, Orłowski, Sobczyk, Duduła, Mroczkowski. Już po 12 min. Polonia prowadziła 3:0. Gospodarze zupełnie zawiedli. Popelniali mnóstwo błędów, a stołeczny zespół skrzętnie je wykorzystywał. Stąd też ten dwucyfrowy wynik.

Nie da się ukryć, że taki rezultat jest również konsekwencją decyzji PZPN. Z informacji jakie do nas docierają wynika, że żaden z zespołów makroregionu mazursko-warszawskiego nie opuszczył w tym roku szeregów III ligi. Mazur i większość drużyn gra więc o przysłowiową pietruszkę. (dk)

**Pozostałe wyniki:** Lechia Tomaszów Maz. — Stal Kutno 2:1, Włókniarz Pabianice — Jeziorak Iława 1:0, Bug Wyszków — Górnik Konin 1:0, Włókniarz Aleksandrów Łódzki — Ursus Warszawa 2:1, Hutnik Warszawa — Boruta Zielona Góra 1:1, Stomil Olsztyn — Pilica Tomaszów Maz. 1:0, Polkolor Piaseczno — Wisła Płock 0:4.

|                  |    |    |       |
|------------------|----|----|-------|
| 1. Hutnik        | 30 | 50 | 52:23 |
| 2. Polonia       | 31 | 43 | 48:21 |
| 3. Belchatów     | 31 | 39 | 47:32 |
| 4. Wisła         | 30 | 38 | 32:22 |
| 5. Stomil        | 30 | 37 | 31:22 |
| 6. Pilica        | 30 | 35 | 38:29 |
| 7. Ursus         | 31 | 33 | 36:30 |
| 8. Bug           | 30 | 33 | 32:30 |
| 9. Włókniarz P.  | 30 | 32 | 31:27 |
| 10. Boruta       | 30 | 31 | 33:27 |
| 11. Jeziorak     | 31 | 30 | 33:31 |
| 12. Gwardia      | 30 | 28 | 27:30 |
| 13. Wigry        | 30 | 28 | 30:35 |
| 14. Lechia       | 30 | 27 | 20:32 |
| 15. Stal         | 31 | 26 | 29:37 |
| 16. Górnik       | 31 | 24 | 26:34 |
| 17. Polkolor     | 30 | 16 | 22:49 |
| 18. Włókniarz A. | 30 | 15 | 27:48 |
| 19. Mazur        | 30 | 11 | 24:59 |

(dk)

# SPORT

## Zagra w IMS

Kolejny sukces odniosła młoda tenisistka stołowa białostockiej Włókniarza — Elżbieta Rusiłowicz. Ostatnio startowała w Łodzi w finałach ogólnopolskiego turnieju młodzików. W rywalizacji z najlepszymi zawodniczkami naszego kraju w tej grupie wiekowej zajęła wysoką 7 pozycję. Warto zaznaczyć, że Elżbieta Rusiłowicz wraz ze swoją koleżanką klubową Katarzyną Siemieniuch awansowały do finałów Igrzysk Młodzieży Szkolnej w grach drużynowych. (dk)

## Klasa okręgowa

Pogoń Lapy — Rominta Góldap 1:1, Nida Ruciane Nida — Włókniarz Białystok 0:1, Olimpia Zambrów — Sokół Sokółka 3:0 vo, Mamry Giżycko — Husar Nurzec 3:0, Warmia Grajewo — Tur Bielsk Podlaski 3:0 vo, Grom Czerwony Bór — LKS Łomża 0:2, Mazur Pisz — Jagiellonia II 1:2, Sparta Augustów — LKS Lega 4:1. OZPN w Białymstoku, po wyjaśnieniach, przywrócił wynik meczu Nida LKS 1:0.

|                   |       |       |
|-------------------|-------|-------|
| 1. Olimpia        | 45:7  | 78:20 |
| 2. Jagiellonia II | 39:11 | 52:20 |
| 3. LKS            | 36:16 | 51:13 |
| 4. Pogoń          | 30:22 | 38:34 |
| 5. Sparta         | 30:22 | 40:38 |
| 6. Grom           | 29:23 | 45:34 |
| 7. Nida           | 29:23 | 30:33 |
| 8. Mamry          | 28:24 | 56:39 |
| 9. Włókniarz      | 25:25 | 35:36 |
| 10. Tur           | 25:27 | 46:56 |
| 11. Mazur         | 23:29 | 36:41 |
| 12. Warmia        | 19:33 | 26:49 |
| 13. Husar         | 16:36 | 30:50 |
| 14. Rominta       | 16:36 | 22:53 |
| 15. Sokół         | 15:37 | 24:57 |
| 16. Lega          | 9:43  | 24:71 |

(dk)

# O Puchar Polski w Białymstoku i Łomży

W najbliższą środę, 6 czerwca o godz. 17 rozpoczyna się dwa mecze finałów piłkarskiego Pucharu Polski na szczeblu województw. W Białymstoku, na stadionie przy ul. Antoniukowskiej miejscowy Włókniarz podejmie rezerwy Jagiellonii. W półfinale Włókniarz pokonał Tur Bielsk Podlaski 2:1 i 5:2, a Jagiellonia II wyeliminowała Narew Choroszcz 10:1 i 3:0 vo.

Natomiast na stadionie Olimpii w Zambrówie Grom Czerwony Bór zmierzy się z LKS Łomża.

W dotychczasowej historii łomżyńskich eliminacji Pucharu Polski najczęściej, bo 5-krotnie, triumfowała Olimpia, czterokrotnie — Grom, dwukrotnie — LKS oraz po razie — Orzeł Kolno i Warmia Grajewo. Dalsza kariera pucharowa łomżyńskich drużyn była krótkutką, z wyjątkiem rewelacyjnego w sezonie 1987/88 Gromu, który zaważował wówczas aż do IV rundy ogólnopolskiej, eliminując kolejno ostrołęcką Narew, Motor Lublin i Błękitnych Kielce.

Obie drużyny spotkały się w finale wojewódzkim już czterokrotnie. Trzy razy zwyciężał Grom (1:0 w 1983 r., 4:2 w 1987 r. i rzutami karnymi 9:8 w 1988 r.), raz, w ubiegłym roku 1:0 — LKS. A jak będzie w środę?

(dk, jtb)

## „Mondialito” z Gwardią

W okresie piłkarskich mistrzostw świata „Italia-90” białostocka Gwardia wraz z OZPN organizują turniej „Mondialito”. Mogą w nim wziąć udział 8-osobowe (plus rezerwowi) drużyny chłopców urodzonych w latach 1979—81.

Turniej przeprowadzony zostanie na stadionie Gwardii. Początek zawodów 8 czerwca. Dzień wcześniej, 7 czerwca o godz. 18 na stadionie na Nowym Mieście odbędzie się zebranie kierowników i kapitanów drużyn, które — jak mają nadzieję organizatorzy turnieju — obiorą sobie za nazwy reprezentacje startujące w finałach „Italia-90”.

Zgłoszenia do Mondialito przyjmowane są codziennie pod nr tel. 228-15, 248-78, 411-538 i w godz. 13—19 na stadionie Gwardii. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody. (dk)

## TELEWIZJA

### PROGRAM I

13.30 i 14.00 TTR — Semestr II  
15.30 NURT — Edukacja kulturalna  
16.20 Program dnia — Telegazeta  
16.25 „LUZ” — program nastolatków  
17.15 Teleexpress  
17.30 „Gorące linie” — publicystyka międzynarodowa  
17.55 Wędrowki dalekie i bliskie: „Armenia '88” — film dokument. prod. ZSRR  
18.45 „10 minut”  
19.00 Dobranoc — „Beztróski konik”  
19.10 „W Sejmie i Senacie”  
19.30 Wiadomości  
20.05 Teatr TV: G. Gorin — „Zapomnieć o Herostratesie”  
21.45 Sport  
21.55 „Kontrapunkt” — przegląd wydarzeń krajowych  
22.25 Targi Jazzowe — Łomża '90 — recital zespołu „Ostatni dzwonek”

## 22.55 Wiadomości wieczorne

### PROGRAM II

17.10 Program dnia  
17.15 Przegląd Polskich Kronik Filmowych  
17.45 „Ojczyzna — polszczyzna” — O przenoszeniu wyrazów  
18.00 Program lokalny  
18.30 „Przeboje naszych pokoleń” cz. II  
19.30 „Życie muzyczne”:  
— V Międzynarodowy Festiwal Muzyki Kameralnej Instrumentów Dętych — Katowice '90  
— XXIX Międzynarodowy Festiwal Jeunes Musicales — Częstochowa '90  
20.00 „Auto — moto fan klub”  
20.30 „Osądźmy sami”  
21.15 „Rozmowy o cierpieniu”  
21.30 Panorama dnia  
21.45 „Życie rodzinne” — film obyczajowy prod. franc.  
23.20 Komentarz dnia

## TELEWIZJA RADZIECKA

4.30 Program informacyjno-muzyczny  
6.35 „Czechowowi należy wierzyć” — film dok.  
7.05 Koncert zespołu pieśni i tańca  
7.25 „Szpital na peryferiach” — film tv, cz. I i II  
9.10 Film animowany  
9.30 W świecie zwierząt  
14.00 Wiadomości  
14.15 Śpiewa J. Dąkowski  
14.30 Godzina dla dzieci  
15.30 „My i gospodarka”  
16.30 Wiadomości  
17.00 Film animowany  
17.25 „Szpital na peryferiach” — cz. III i IV  
19.00 Dziennik  
19.40 Świat w obiektywie  
20.40 Magazyn reklamowy  
20.45 Literacki wideokanal  
22.45 Wiadomości  
23.10 „Zawód sędziego śledczego” — film tv, cz. I  
0.15 Afisz knowy  
1.15 „Fragmenty pewnej biografii” — film baletowy

## Oliary AIDS

Od 1981 r., kiedy w Hiszpanii rozpoczęto rejestrację chorych na AIDS i zarażonych wirusem HIV, do końca marca br. zmarło na tę chorobę 2010 mieszkańców tego kraju. Ministerstwo zdrowia podaje, że w pierwszych trzech miesiącach br. zmarło na AIDS 329 chorych. Wśród nich większość stanowili narkomani i homoseksualiści. W tym czasie liczba nosicieli wirusa HIV powiększyła się o 649 osób.

W ciągu ostatnich dziewięciu lat zachorowało na AIDS 5.259 Hiszpanów. Najwięcej chorych i zarażonych — według danych ministerstwa — rejestruje się w Katalonii i w Madrycie. (PAP)

co, gdzie, kiedy?

## W BIAŁYMSTOKU

### TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Węgliński — „Osiem kobiet” (mała scena), godz. 18, „Terminator” (Muzeum Wsi Białostockiej) godz. 17.45, w terenie. (Augustów): „O Janku, co psom szyl buty”, godz. 9, 11 i 13.

### KINA

„Pokój” — „Kaczorek Feluś” (polsk., b.o.), godz. 10 i 11.30, „Nico” (USA, 1. 18), godz. 13, 15.30, 17.45 i 20 (ostatni dzień).

„Ton” — „Karate Kid” (USA, 1. 12), godz. 11 (ostatni dzień), „Książę w Nowym Jorku” (USA, 1. 12), godz. 13.15, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena” — „Commando” (USA, 1. 15), godz. 11, „Predator” (USA, 1. 15), godz. 13, 15 i 17, „Rain Man” (USA, 1. 15), godz. 18.45, Klub filmowy: „Emmanuelle IV” (franc., 1. 18), godz. 21.

## KINA W WOJEWÓDZTWACH:

### BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Kopalnie króla Salomona” (USA, 1. 12).  
Dąbrowa Białostocka — „Remo” (USA, 1. 15), „Porno” (polsk., 1. 18).

Sokółka — „Rykoszet” (USA, 1. 18).

### ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millennium” — „Krótkie spieście II” (USA, 1. 12).  
Grajewo — „Czarna wdowa” (USA, 1. 15).

Zambrów — „Purpurowa róża z Kairu” (USA, 1. 15).

### SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk” — „Predator” (USA, 1. 15).

Elk „Polonia” — „Wirujący seks” (USA, 1. 15).

Elk „Zorza” — „Ostatni prom” (polsk., 1. 15).

Giżycko — „Krótkie spieście II” (USA, 1. 12).

Olecko — „Akademia policyjna” (USA, 1. 12).

Pisz — „Krokodyl Dundee II” (USA, 1. 12).

Ryn — „Ludzie koty” (USA, 1. 15).

Węgorzewo — „Czerwona gorączka” (USA, 1. 18).

## W razie wypadku

Policja — tel. 997  
Straż Pożarna — tel. 998  
Pogotowie Elektryczne — tel. 991  
Pogotowie Gazowe — tel. 992  
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

## SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasieńskiego 1, tel. biura wewn. 999, tel. informacji pogotowia 22-222.

Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19—7, w niedzielę i święta czynne całą dobę:

— ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41 — pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego,

— ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — internistyczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych, ginekologiczne, stomatologiczne.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiej 3a, „Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół

Chorych, ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293 — poniedziałki i czwartki w godz. 15—17.

## APTEKI (ostry dyżur)

— ul. Suraska (d. Wesołowskiej) 2, tel. 204-53  
Informacja o lekach — tel. 75-24-37.

## SZPITALA DYŻURY CODZIENNE

REHABILITACJA oraz oddziały dziecięce: CHIRURGIA, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, WEWNĘTRZNY — Woj. Szpital Zespolony im. J. Sniadeckiego, ul. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41.

Oddziały: GRUŻLICY, SZTUCZNEJ NERKI, ZAKAZY — Woj. Szpital Specjalist. im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593.

SPECJALISTYCZNY DERMATOLOGICZNY ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 253-01 i 202-08.

SZPITAL ONKOLOGICZNY, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71.

## OSTRE DYŻURY W DNIU 4.VI.1990

CHIRURGIA, REANIMACJA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, POŁOŻNICTWO — PSK, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 40 i 236-13 do 16.

skiej-Curie 24, tel. 224-31 do 40 i 236-13 do 16.

ZAKAZNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-516.

ODDZIAŁ GRUŻLICY — Specjalistyczny P/Gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 355-81.

NEUROLOGIA — Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ w Choroszczy, tel. 270-51.

## W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę

Woj. Szpital Zespolony, ul. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01

Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44

## W SUWALKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-0-6

Apteka (ostry dyżur), ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91

## TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988 — codziennie w godz. 17—6  
Łomża — tel. 998 — poniedziałki i czwartki w godz. 18—19





## Dzięki fundacji przyjaciół zapasów Rewia młodzieży w Memoriale A. i J. Dąbrowskich

Przez trzy dni Zespół Szkół Mechanizacji Rolnictwa w Supraślu gościł najlepszych młodych zapasników w stylu klasycznym. Po raz drugi rozegrany został Międzynarodowy Memoriał Antoniego i Jerzego Dąbrowskich w kategorii młodzików. W piatek rozegrane zostały drużynowe mistrzostwa makroregionu kadetów. Zwyciężyli Budowlani Olsztyn, wygrywając z Motorem

Lubawa 6:5. W walce o III miejsce Podlasie B-stok pokonało Polkolor Piaseczno 8:3. Na piątej pozycji uplasował się zdekompletowany zespół Warmii Grajewo. Warto dodać, że Budowlani Olsztyn i Motor Lubawa, to najlepsze aktualnie zespoły w kraju w tej kategorii wieku.

Natomiast w piatek 1 sobotę walczone w Memoriale.

A oto miejsca reprezentantów naszego regionu: 33 kg: 1. Mariusz Horacz, 2. Piotr Czyżewski (obaj Metalowiec B-stok); 37 kg: 2. Tomasz Gwaryluk (Podlasie) — uczeń SP w Supraślu; 43 kg — 2. Krzysztof Wolanowski, 3. Marcin Zyskowski (obaj Warmia Grajewo); 47 kg — 1. Sławomir Obrzycki (Warmia Grajewo), 2. Mariusz Grygo (Promień Mońki); 55 kg — 1. Robert Wolanowski, 2. Bartłomiej Romanowski (obaj Warmia Grajewo); 63 kg — 2. Mariusz Anikiel (Metalowiec B-stok); 70 kg — 2. Łukasz Arcimowicz (Podlasie); 83 kg — 2. Adam Pański (Podlasie); 95 kg — 1. Andrzej Chrzanowski (Warmia Grajewo).

Punktacja drużynowa: 1. Budowlani Olsztyn — 100 pkt., 2. Warmia Grajewo — 79, 3. Motor Lubawa — 37, 4. Polkolor Piaseczno — 37, 5. Metalowiec B-stok — 35 i 6. Legia W-wa — 24 pkt.

Ta cenna dla przyszłości polskich zapasów, a także masowa impreza, została zorganizowana dzięki pomocy byłych wychowanków Jerzego Dąbrowskiego. Zjechał do Supraśla, by obserwować zmagania swych dużo młodszych kolegów. Między innymi byli — Ryszard Grzegorzewski, Ryszard Żdździwicki, Wiktor Arcimowicz, który miał jednocześnie okazję dopingować swego syna. Również byli oni głównymi sponsorami imprezy. Pomogli im także wychowankowie J. Dąbrowskiego przebywający aktualnie za granicą Leszek Rekuć, Piotr Fiedziukiewicz i Wiesław Szwabowicz.

Szczególne słowa podziękowania organizatorzy i uczestnicy kierują do dyrekcji Zespołu Szkół Mechanizacji Rolnictwa na czele z Wacławem Muszyńskim. Zespół serdecznie opłakiwał się wszystkimi uczestnikami stwarzając im doskonałe warunki wyżywienia i zamieszkania. Po raz pierwszy zawody odbywały się w hali, która na co dzień pełni funkcję warsztatu maszyn rolniczych. Przystosowanie jej wymagało trochę wysiłku uczniów tej szkoły, ale nie musiano jeździć do Białegostoku. Wszystko było na miejscu. (let)

## Walczą w finałach

Informowaliśmy już o sukcesie zapasników stylu wolnego Warmii Grajewo, którzy w Warszawie wywalczyli awans do finałów XVII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. Okazuje się, że w tych samych zawodach jeszcze lepiej wypadli reprezentanci Budowlanych Łomża.

Do finałów XVII OSM awansowali: zwycięzcy w swych wagach Adam Kurpiewski i Zbigniew Matukin oraz Piotr Tombak i Mariusz Bzura, którzy zajęli 2 miejsce.

W punktacji drużynowej eliminacji strefowych makroregionu mazursko-warszawskiego, w gronie 12 zespołów, Budowlani zajęli 2 pozycję, a Warmia — 3. W klasyfikacji województw triumfowała Łomża.

W Warszawie walczyło 23 zapasników łomżyńskich. Dziewięciu z nich wystąpi w finałach XVII OSM. (dk)

## SPORT TAKŻE NA STR. 7

dłużej grali wówczas: Mirosław Sowiński — 2700 min. (30 spotkań), Dariusz Bayer — 2644 (30), Jarosław Bartnowski — 2471 (28), Dariusz Czyżewski — 2400 (28), Antoni Cywik — 2250 (25); najkrócej: Roman Miszewski — 6 min., Mariusz Szulczyński i Marek Stankiewicz — po 14 min.

W sezonie 1988/89 Jagiellonię reprezentowało 26 zawodników. Najdłużej grali: Jarosław Bartnowski — 2640 min. (30), Andrzej Ambrożej — 2534 (29), Mirosław Sowiński — 2520 (28), Jacek Bayer — 2406 (27), Mariusz Lisowski — 2250 (25); najkrócej — Wojciech Rogowski — 18 min., Mirosław Car — 32 min., Tomasz Grodziej — 49 min.

W sezonie 1989/90 w barwach

w ostatnim swym I-ligowym meczu w Poznaniu z Olimpią 0:4. Najwięcej goli zdobywali dla Jagiellonii: w sezonie 1987/88 — Jacek Bayer — 11, w sezonie 1988/89 — Jacek Bayer — 9, w sezonie 1989/90 — Piotr Prabuński i Zbigniew Szugda — po 3. A oto białostoccy strzelcy I-ligowych

bramek: Jacek Bayer — 20, Czyżewski — 8, Leszczyk — 6, Ambrożej — 5, Glebocki, J. Szugda, Prabuński, Zb. Szugda — po 3. Lisowski, Kwiliński, Bartnowski — po 2, Michałowicz, Mojsa, Gierzejewski, Szymanek, Witkowski, Zajączkowski, Giedroń i Opolski (Motor Lublin, strzał samobójczy) — po 1.

W sezonie 1987/88 barw Jagiellonii broniło 20 piłkarzy. Naj-

## Kwiaty, buźka i... rekord K. Danileczyk-18.31

Coraz lżejsza wydaje się kula dla Krystyny Danileczyk z Jagiellonii. Ładuje systematycznie coraz dalej. Podczas sobotniego lekkoatletycznego Memoriału Jerzego Cieśli, zaliczanego do Grand Prix PZLA — Krystyna Danileczyk wygrała pchnięcie kulą, uzyskując odległość 18,31. Jest to nowy rekord okręgu białostockiego, a zarazem najlepszy wynik Memoriału.

Jutro K. Danileczyk wraz z koleżanką klubową, sprinterką, Izabelą Czajko wezmą udział w Krakowie w Memoriale Stanisława Walasiewiczówny. Następnego dnia Danileczyk uda się do Ostrawy, gdzie startować będzie w liczącym się w Europie mityngu „Złota Tetra Europy”. (let)

## Cenny remis bokserów Gwardii

Pięściarze Gwardii Białystok potwierdzili swe I-ligowe aspiracje. W sobotę stoczyli trudny mecz w II lidze z GKS Katowice. Mimo że walczyli na ringu katowickim, to jednak zdobyli cenny punkt. Spotkanie zakończyło się remisem 10:10.

W pozostałych meczach Miedź Legnica pokonała Górnik Knurów 12:8 a Broń Radom zwyciężyła Górnik Pszów 16:4.

Aktualna tabela:

|                 |   |   |       |
|-----------------|---|---|-------|
| 1. Broń         | 5 | 8 | 65:35 |
| 2. Miedź        | 6 | 8 | 60:60 |
| 3. Gwardia      | 5 | 7 | 60:40 |
| 4. Katowice     | 5 | 6 | 51:49 |
| 5. Stoczniowiec | 5 | 4 | 45:55 |
| 6. Górnik Kn.   | 5 | 2 | 45:55 |
| 7. Górnik P.    | 5 | 1 | 34:66 |

## Przed Mondialem

W piatek, 8 czerwca rozpoczyna się piłkarskie mistrzostwa świata „Italia-90”. Ich finaliści rozegrali w minionych dniach kolejne mecze kontrolne.

Włochy pokonały I-ligowy zespół francuski AS Cannes 3:0 (2:0). Bramki zdobyli: Vialli — 2 (36 i 72 z rzutu karnego) i de Napoli (40 min.). Węgry wygrały w Budapeszcie z Kolumbią 3:1 (2:1). Strzelcami goli byli: dla gospodarzy — Kovacs (14 i 60 min.) i Bogner (8 min.); dla gości — Rincon (32 min.). W La Valetta Malta przegrała z Irlandią 0:3 (0:1), tracąc bramki z uderzeń Quinna (43 min.), Townsenda (77 min.) i Stapletona (87 min.). W Sain Gallen Szwajcaria zwyciężyła USA 2:1 (0:1). Gole zdobyli: dla Szwajcarii — Schepull (70 min.) i Knap (81 min.); dla USA — Murray (22 min.). Natomiast w Tunisie doszło do niespodzianki. Tunezja zremisowała z Anglią 1:1 (1:0). Prowadzenie dla gospodarzy zdobył Hergal (26 min.), wyrównał wynik Bull (69 min.).

Grali także najbliżsi rywale reprezentacji Polski — Belgowie. W Brukseli pokonali Meksyk 3:0 (2:0) po strzałach Degrysa (26 i 38 min.) i Versavela (50 min.).

Mecz Belgia — Polska rozegrany zostanie w środę, 6 bm. na stadionie Heysel. Trener Andrzej Strzeliński powołał do naszej reprezentacji następujących zawodników: Wandzika, Bako, Kaczmarek, Kubiński, Łukasik, Wdowczyka, Czachowskiego, Soczyńskiego, R. Warzyche, Nawrockiego, Prusika, Tarasiewicza, Ziobra, Kosackiego, Dziekanowskiego i K. Warzyche. (opr. dk)

Jagiellonii wystąpiło 25 piłkarzy. Najdłużej grali: Jarosław Bartnowski — 2610 min. (29), Andrzej Ambrożej — 2479 (30), Janusz Szugda — 2356 (28), Antoni Cywik — 2264 (26) i Wiesław Romanuk — 2250 (25); najkrócej — Dariusz Gradowski i Andrzej Heller — po 45 min. oraz Cezary Kulcsza — 102 min.

Weteranami zespołu są: Jarosław Bartnowski — 87 meczów w I lidze i 7721 min., Antoni Cywik — 76 spotkań i 6729 min., Mirosław Sowiński — 63 pojedynków i 5803 min. gry na boisku.

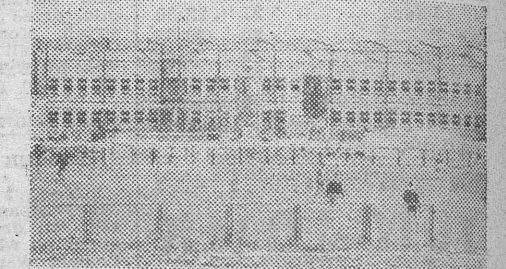
Kapitanami drużyny Jagiellonii w I lidze byli: Henryk Mojsa, Antoni Cywik i Wiesław Romanuk.

W meczach ekstraklasy Jagiellonię prowadzili trenerzy (w kolejności pracy w klubie): Janusz Wójcik, Mirosław Mojsiowski, Andrzej Prawda, Krzysztof Biłłski, Ryszard Karalus, Tadeusz Gaszyński, Mirosław Mojsiowski. Kilkogodzinny trenerem, który nie doczekał do meczu, był także Grzegorz Szerszeniewicz, (dk)

## W kryzysie można też budować

Przed kilkunastu dniami odbyła się w Białymstoku konferencja prasowa na temat „Tygodnia Kultury Fizycznej”. Zorganizowana została jeszcze przez Wydział Młodzieży i Kultury Fizycznej UW. Rozmawiano na niej także o trudnej sytuacji sportu masowego. Padło m.in. pytanie: a co z inwestycjami? I tu zaskoczenie. Informacja dyrektora, Janusza Kochana, wprowadziła wielu w zdumienie. Okazuje się, że można budować obiekty sportowe, i to w tempie zgodnie z harmonogramem, również w kryzysie.

Naszą rozmowę z Januszem Kochanem rozpoczęliśmy od obiektu hali Włókniarza budowanej na Antoniuku w Białymstoku. Obiekt ten jest w centrum zainteresowania przede wszystkim sympatyków basketu. Wiadomo, koszykarki Włókniarza awansowały do ekstraklasy, a koszykarze Instalu grać będą w II lidze. Skąd środki na te inwestycje? — W połowie sierpnia zapewnią województwo, a w połowie centrala. Prace trwają bez przerwy i jest zabezpieczenie do zakończenia tego obiektu. Roboty prowadzone są zgodnie z harmonogramem chociaż wiemy, że wiele spustoszenia spowodował pożar. Zaplecze jest już na ukończeniu i być może na dniach wprowadzi się już tam Klub Sportowy Włók-



Hala Włókniarza z zewnątrz wygląda już imponująco. Może inauguracyjny mecz w I lidze koszykówki kobiet obejrzymy na trybunach tej hali?

niarz. Jako inwestor będzie mógł bezpośrednio nadzorować dalszą budowę hali, której zakończenie przewidziane jest pod koniec tego roku.

— Podobno, czynny jest już hotel MOSiR na stadionie w Zwierzyńcu?

— Tak, mieszkają w nim już pierwsi goście. Hotel wybudowany został w szybkim tempie, w niespełna trzy lata. Dysponuje 100 miejscami noclegowymi, wkrótce zostanie do użytku oddana restauracja i kawiarnia.

— Skąd wzięły się na to środki?

— Przede wszystkim centralne, a na wykończenie zaciągnięto kredyt z Centralnego Funduszu i Wypoczynku.



Szybko „wysztrefili” w górę sportowy hotel na stadionie w Zwierzyńcu.

Fot. A. Chomicz

— Czy to wszystko?

— Rozpoczęto już budowę krytej pływalni przy ul. Upałnej. Inwestorem jest Spółdzielnia Mieszkaniowa „Stonieczny Stok”. Basen o wymiarach 25 x 13 m z pełnym zapleczem, odnowa biologiczna także realizowany jest ze środków centralnych. Aby rozpocząć realizację, Spółdzielnia zaciągnęła kredyt od Komitetu do spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej. Dzięki naszym staraniom kredyt ten został zamieniony na dotację celową. W tym roku inwestor otrzyma 2 mld zł na prowadzenie budowy. Również mieszkańcy osiedla opodatkowali się na ten cel.

Ponadto budowana jest także ze środków centralnych pełnowymiarowa sala szkolna w Bielsku Podlaskim. Wymagary normatywne wyznaczone przez Ministerstwo Edukacji Narodowej dla szkół sa niewystarczające. Sala będzie miała wymiary 42 x 21 m, dlatego też dofinansowujemy ten obiekt, aby mógł z niego korzystać nie tylko szkoły.

— Jak myślisz — dlaczego wam się udało realizować swoje zamierzenia?

— Sądzę, że zdecydowała dobra współpraca z wykonawcami. Mieli na czas dokumentację, zapewnione środki. Często organizowaliśmy spotkania z przedsiębiorstwami i inwestorami. Pilnowaliśmy harmonogramu. Dostrzeżono naszą operatywność, stąd często pieniądze nie wykorzystane gdzie indziej trafiły do nas. W tym roku realizowane są też inne pomniejsze obiekty.

— Dziękuję za rozmowę.

L. TARASIEWICZ

PS. Rozmowę przeprowadziłem 28 maja.

(L. T.)

Gazeta Współczesna. Dziennik RSW, Białystok, ul. Suraska 1, red. naczelny — Anatol Wakuluk, tel. centrali — 232-41.

U-6